

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

20 sierpnia
1949 r.

Rok V

Nr 228

(1492)



KŁĘSKA TRUMANA

Izba Reprezentantów zmniejszyła o połowę program pomocy wojskowej prezydenta

WASZYNGTON, 19.8. Izba Reprezentantów w trzecim głosowaniu 209 głosami przeciwko 151 zmniejszyła o 50 proc. wysokość kredytów, których domagał się prezydent Truman na realizację tzw. programu pomocy wojskowej dla uczestników paktu atlantyckiego i niektórych innych krajów.

Decyzja Izby Reprezentantów stała się nową porażką rządu USA, którego przedstawiciele żądali zaakceptowania wniosku rządowego w całej jego rozciągłości tj. w wysokości 1450 milionów dolarów. Projekt ustawy o pomocy wojskowej przejdzie obecnie pod obrady senatu.

Na posiedzeniu Izby dłuższe przemówienie przeciwko programowi pomocy wojskowej wygłosił przedstawiciel amerykańskiej partii pracy Marcantonio, który oświadczył m. in., że argumenty używane obecnie przez rzeczników programu, przypominają argumenty Hitlera i Mussoliniego.

Poprzednio tzw. program pomocy

wojskowej był przedmiotem ataków zarówno przedstawicieli kół konserwatywnych jak i postępowych na wspólnych posiedzeniach senackich komisji spraw wojskowych i zagranicznych, które pod naciskiem opinii publicznej wznowiły w środę swe obrady w sprawie programu.

Przeciwko programowi wypowiedział się również przedstawiciel konserwatywnej Narodowej Rady Gospodarczej (zrzeszającej kilka tysięcy ekonomistów amerykańskich) — Griffith i przedstawiciel związku młodziarzy USA Linfield.

Griffith zaatakował program pomocy wojskowej, posługując się argumentami „Wall Street Journal”

i kół zbliżonych do byłego prezydenta Hoovera. Mówca wypowiedział się przeciwko nieograniczonemu wydawaniu pieniędzy rządowych, gdyż doprowadziłoby to Stany Zjednoczone do bankructwa.

Linfield zażądał zastąpienia programu wojskowego polityką porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Przedstawiciel postępowej młodzieży amerykańskiej wysunął trzypunktowy program: 1) wzmoczenie wymiany handlowej z Europą Wschodnią i Związkiem Radzieckim, 2) za twierdzenie programu pomocy krajom zafacowanym gospodarczo i zniesionym przez wojnę za pośrednictwem ONZ, 3) podjęcie rozmów dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim na tematy sporne.

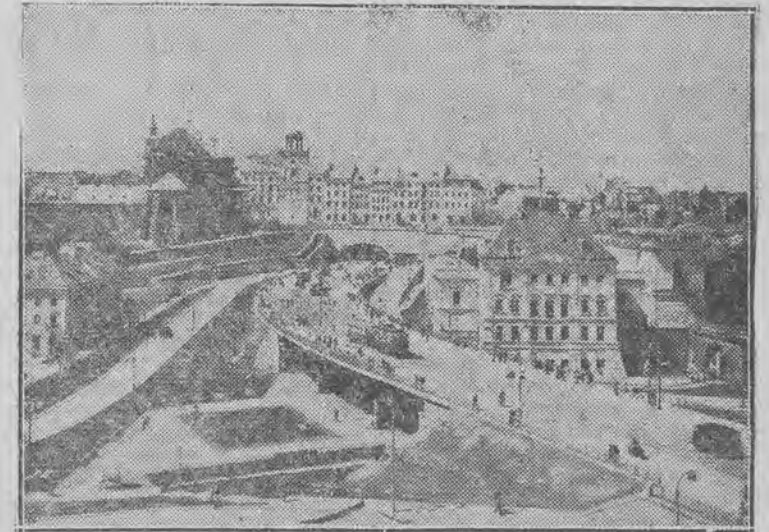
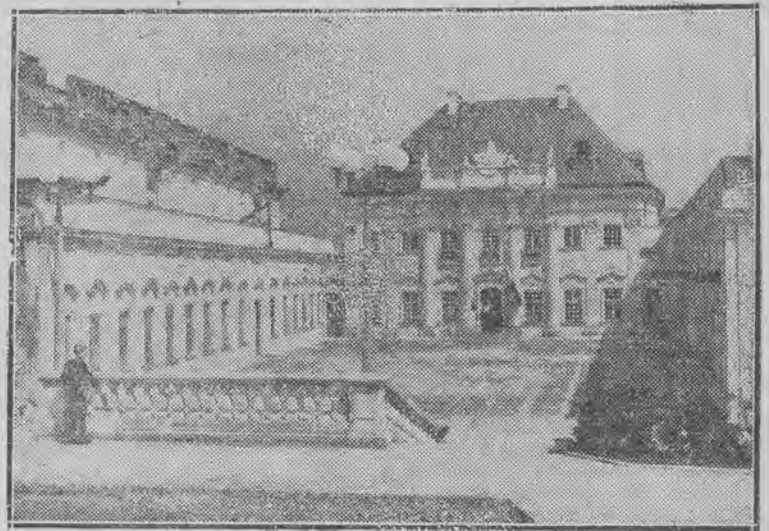


Foto API
Odremonowany Pałac „Pod Blachą” i fragment Trasy W-Z z lotu ptaka.

Przykre wieści dla Anglii, Francji i Włoch

PARYŻ, 19.8. Po czterotygodniowych sporach specjalnie wyłoniona komisja złożona z przedstawicieli 6 krajów marszallowskich opracowała plan podziału kredytów mar-

shallowskich na rok budżetowy 1949/50. Sprawozdanie komisji zostanie przedstawione w sobotę tzw. radzie Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OECE).

LONDYN, 19.8. Jak się dowiaduje paryski korespondent Reutera sprawozdanie wspomnianej wyżej komisji zaleca redukcję kredytów marszallowskich dla kilku krajów. M. in. Wielka Brytania ma zaledwie 50 proc. żądanej sumy, zaś Francja i Włochy o 25 do 30 proc. mniej niż otrzymały w roku ubiegłym.

Do uczestników Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy we wrześniu 1939 roku

W związku z dziesiątą rocznicą walk, wzywa się uczestników Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy do niezwłocznego podania swoich obecnych adresów, miejsca obecnej pracy oraz danych o swoim udziale w walkach wrześniowych na adres: Oddział Personalny Głównego Zarządu Pol. Wych. Wojska Polskiego — Warszawa, Plac Zwycięstwa.

Po długich latach rozstania przyjaciele się odnaleźli...

MOSKWA, 19.8. Jak donosi agencja Tass z Aten, cała prasa atenska zamieszcza na czołowych miejscach i komentuje fakt spotkania jugosłowiańskiego charge d'affaires w Grecji Martinovicza z monarcho-faszystowskim wiceministrem spraw zagranicznych del Pipianelisem.

Prasa wskazuje, że jest to pierwsze oficjalne spotkanie członka poselstwa jugosłowiańskiego w Grecji z

przedstawicielem ministerstwa spraw zagranicznych od 3 niemal lat, tj. od chwili odwołania z Aten b. posła Jugosławii Cankara.

W ateńskich kołach dyplomatycznych ocenia się omawiane spotkanie jako pierwszy krok oficjalny do „ustanowienia stosunków przyjaźni pomiędzy rządami Aten i Belgradu”.

(Patrz również artykuł na str. 2 p. t.: „Tito w objęciach Achesona”).

Zakulisowe rozmowy w Strassburgu

PARYŻ, 19. 3. Jak donosi prasa francuska, ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch skompletowali z odbywającej się w Strassburgu sesji tzw. „Rady Europejskiej” i przeprowadzili szereg zakulisowych rozmów, dotyczących podziału b. kolonii włoskich.

Ministrowie ugodnili swą taktykę w przedmiocie forowania nowego wariantu „planu Sforza — Bev'n” na

najbliższej sesji generalnego zgromadzenia ONZ.

Drugim tematem zakulisowych rozmów 3 ministrów spraw zagranicznych było ustanowienie ściślejszej łączności rządu de Gasperi z kliką Tito. Minister Sforza poinformował Bevin'a Schumana o wynikach niedawnych rozmów z posłem włoskim w Jugosławii, którego wezwał do

Strassburga.

Oto głos księży - patriotów

WROCLAW, 19.8. Rozszerzone plenum Powiatowej Rady Narodowej pow. wrocławskiego obradowało w dniu 18 bm. nad stosunkiem między państwem a kościołem. W dyskusji zabierali głos robotnicy, rolnicy, nau czyciele, wiele kobiet oraz dwaj księża.

Ks. OSIEWICZ, proboszcz w Chrząstawie, powiedział: „Każdy z nas księży, cieszy się z tego, że rząd polski idzie na rękę potrzebom kościoła i stara się nawiązać dobre stosunki z władzami państwowymi. Nie mam prawa krytkować postępowania mych władz duchownych, pozostawiam to ocenie społeczeństwa, ale doskonale widzę ile dobrego zrobił w Polsce nasz rząd ludowy.”

Ks. MYSZCZYSZYN, proboszcz w Wierzbicy, oświadczył: „Sądzę sprawę uchał papieskich według mojego dobrego sumienia.

Uważam, że jesteśmy obowiązani

podporządkować się zarządzeniom Stolicy Apostolskiej, dotyczącym spraw wiary, pod innym względem Stolica Apostolska nie jest autorytetem.”

Najjaśniejsza Rzeczpospolita, która powstała do nowego życia traktuje zarówno wierzących jak i niewierzących jak swoje dzieci. Ja jako kapłan nie doznaję żadnych przeszkód w pełnieniu swych obowiązków, a w wielu wypadkach otrzymałem od rządu ludowego pomoc.”

Na zakończenie ks. Myszczyżyn wezwał wszystkich Polaków do pracy nad odbudową i utrwaleniem po tęgi Polski Ludowej.

Bezprocentowe pożyczki na 10 lat

na remont i dokończenie budowl i indywidualnych domów robotniczych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na wniosek Centralnej Rady Związków Zawodowych, zatwierdził podział 300 milionów złotych kredy

tów przeznaczonych uchwałą Rady Ministrów na dokończenie rozpoczętych budowli i remonty indywidualnych domów robotniczych.

Z ogólnej sumy 300 mln. zł. przeznaczono: dla województwa śląskiego 125 mln. zł., głównie dla górnictwa węglowego, DLA WOJEW. ŁÓDZKIEGO 40 MLN. ŻŁ., dla woj. warszawskiego 25 mln. zł. oraz mniejsze kwoty dla innych województw.

Równocześnie wydana została instrukcja w sprawie zasad i sposobu zużycia kredytów.

Z funduszu 300 mln. zł. UDZIELA NE BĘDĄ ROBOTNIKOM NA BUDOWĘ LUB REMONTY INDYWIDUALNYCH DOMÓW ROBOTNICZYCH POŻYCZKI DO SUMY 500 TYS. ŻŁ. Pożyczki otrzymają w pierwszej kolejności przodownicy pracy, racjonalizatorzy, mistrzowie oszczędności, w oparciu o opinię Rady Zakładowej lub koła Związku Zawodowego.

Pożyczki z tego funduszu przyznawane będą Okr. Rady Zw. Zaw. na remont budynków, dotychczas NIE-WYKORZYSTANYCH (jeżeli koszt niezbędnego remontu nie przewyższa 40 proc. wartości budynku), na remonty kapitalne budynków ZAMIESZKAŁYCH — w wysokości do 30 proc. wartości budynku — oraz na DOKOŃCZENIE ROZPOCZĘTYCH BUDOWLI w wysokości do 50 proc. wartości budynku.

Pożyczki są BEZPROCENTOWE i podlegają spłacie w ciągu 10 lat w terminach miesięcznych. Koszt ob

ługi bankowej potrąca się jednorazowo przy udzielaniu pożyczki (w wysokości 1 proc. sumy pożyczki).

SPŁATA POŻYCZKI ROZPOCZYNA SIĘ Z DNIEM 1 LIPCA 1951 r.

Co dzień niesie...

TRZESIENIE ZIEMI W TURCJI

Londyn, 19. 8. Według niekompletnych dotychczasowych obliczeń w czasie trzęsienia ziemi, które nawiedziło część Anadolii (Turcja), zginęło 65 osób, a 120 odniosło obrażenia, 8 wiosek zostało prawie całkowicie startych z powierzchni ziemi. Poważnie ucierpiało miasto Erzerum. Tysiące ludzi zostało pozabawionych dachu nad głową. Szkody materialne są znaczne.

OBCHÓD ROCZNICY KONGRESU WROCLAWSKIEGO

Paryż 19. 8. Komitet intelektualistów w Niemczech pod przewodnictwem malarza Matisse postanowił zorganizować w Niemczech uroczystości w dniach 3 i 4 września z okazji rocznicy Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Program uroczystości przewiduje zwołanie kongresu intelektualistów, zamieszkałych na Riwierze z udziałem wszystkich intelektualistów, przebywających na urlopie, święto ludowe i wielkie zgromadze

nie publiczne na zakończenie uroczystości

WALKI ULICZNE W CHILE

Nowy Jork, 19. 8. Z Santiago de Chile donoszą, że od 3 dni trwają tam zajęcia i starcia uliczne na tle ciężkiej sytuacji ekonomicznej i reakcyjnej polityki rządu w stosunku do elementów postępowych. Dotąd w zaciętych tych zginęło 7 osób, a kilkadziesiąt odniosło cięższe lub cięższe rany.

Parlament uchwalił nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu, zezwalające na przeniesienie ludności z jednej części kraju do innej, na aresztowanie bez nakazów sądowych i zawieszenie wolności prasy i zgromadzeń.

WIADOMOSCI TTOWSKIE

Londyn, 19. 8. Jak podaje BBC, do Belgradu przybyła 7 bm specjalna komisja „Międzynarodowego Banku Odbudowy”, która ma na miejscu zająć się rozpatrzeniem prośby rządu Tito o udzielenie nowej pożyczki. Komisja ta zabawi w Jugosławii przez kilka tygodni i „prze-

Delegacja rządowa na otwarcie Polskiej Wystawy w Moskwie

WARSZAWA, 19.8. W dniu 19 bm. o godz. 8 rano odleciała samolotem z Warszawy delegacja rządowa z ministrem handlu zagranicznego, inż. Tadeuszem Gede oraz wiceministrem kultury i sztuki — Włodzimierzem Sokorskim na czele. Delegacja udaje się na otwarcie i polskiej wystawy przemysłu lekkiego oraz plastyki do Moskwy. W skład delegacji wchodzi również poseł Jerzy Albrecht, członek komitetu wystawy.

Komunikat albańskiego ministerstwa sił zbrojnych

TIRANA, 19. 8. (PAP). Ministerstwo sił zbrojnych albańskiej republiki ludowej ogłosiło następujący komunikat:

W dniach 13, 14 i 15 sierpnia z rejonu Vitsi, gdzie toczą się walki pomiędzy greckimi wojskami monarcho-faszystowskimi a oddziałami greckiej armii demokratycznej, schroniło się na terytorium albańskiej republiki ludowej 5.026 kobiet, dzieci, starsców oraz 276 żołnierzy, wśród nich 204 rannych.

studuje rozmaite projekty”. (Patrz artykuł na str. 2: „Tito w objęciach Achesona”).

Nowy Jork, 19. 8. Na konferencji prasowej w Białym Domu prezydent Truman wyraził się z wielką aprobatą o zaku planu przez rząd Tito urządzeń dla huty stali w jednej z firm amerykańskich.

WAGON ZDROWIA

Warszawa, 19. 8. Kolejowej służbie zdrowia przekazano pierwszy w kraju wagon propagandowy. Wagon wyposażony jest m. in. w głośnik radiowy z adaptorem i megafonem, za pomocą którego nadawane będą prelekcje. Wewnątrz wagonu zainstalowano wystawę i salę kinową. Filmy, wystawa i prelekcje propagandowe będą zagadnienia związane ze zwalczaniem chorób i alkoholizmu.

KOBIETY OTRZYMUJĄ MNIEJ

Wiedeń, 19. 8. Zgodnie ze sprawozdaniem, opublikowanym przez austriacką Izbę Przemysłową, płace robotnicze w Wiedniu są o 25 proc. niższe od zarobków robotników.

Tito w objęciach Achesona

Od dawna nie było dla nikogo tajemnicą, że Tito i jego reżim zdradzili obóz postępu i demokracji, obóz pokoju.

Od chwili powzięcia uchwały w sprawie KPJ (Kom. Partii Jugosławii) przez Biuro Informacyjne każdy dzień przynosił nowe dowody na potwierdzenie faktu, że ideologiczne i programowe odstępstwa Tito od słusznej linii politycznej ruchu robotniczego podyktowały grupie renegatów jugosłowiańskich dalsze — coraz ściślejsze wiązanie się z imperialistycznym obozem wojny. Jeżeli w polityce zagranicznej Tito przeobraził się w zwykłego agenta amerykańskich podżegaczy, to w wewnętrznym systemie politycznym Jugosławii titowska zdrada spowodowała przyjęcie metod dyktatorskich, przypominających wzory gestapowskiego faszystów.

W tej sytuacji Związek Radziecki postawił kropkę nad „i“. Opublikowana przed tygodniem nota rządu radzieckiego do rządu Jugosławii stwierdza wyraźnie, omawiając zagadnienie zdradzieckich posunięć belgradzkich polityków w sprawie Karyntii:

„niechaj wiedzą narody Jugosławii, że rząd radziecki traktuje obecny rząd Jugosławii nie jako przyjaciela i sojusznika, lecz jak nieprzyjaciela i przeciwnika Związku Radzieckiego“.

Rząd radziecki nazwał rzeczy po imieniu. Tito, licząc, że oszuka Zw. Radziecki, że sprowokuje radziecką dyplomację do posunięć, które miałyby zastąpić jego własną zdradę wobec narodowych interesów Jugosławii, przeliczył się. Zdemaskowano te próby, zdemaskowano zakulisowe targi z anglosasami załatwione „kosztem interesów Chorwatów i Słowenów w Karyntii...“ i wykazując, że:

„rząd jugosłowiański chociaż ukrywa swoją rezygnację przed

narodami Jugosławii woli jednolity front z kolami imperialistycznymi, niż jednolity front ze Związkiem Radzieckim...“

Tydzień, jaki upłynął od ogłoszenia noty radzieckiej w pełni potwierdza jej słuszność, wykazując stacjonowanie się rządu belgradzkiego na dno upodlenia i zdrady narodowej.

Konferencja ambasadora Tito w Waszyngtonie z min. Achesonem, równoległe narady jugosłowiańskie charge d'affaires z sekretarzem generalnym monarcho - faszystowskiego MSZ greckiego Pipihellim,

ogień karabinów maszynowych jugosłowiańskich wojsk granicznych, skierowany na znajdujące się w ośrodku walce z faszystami oddziały demokratycznej armii greckiej — oto fakty świadczące wyraźnie o kierunku w jakim zdradcy jugosłowiańscy prowadzą rządzone przez siebie państwo.

Gdy przed przeszło rokiem reżym Tito i jego przyjaciel napiętnowany został w pamiętnej uchwałach Biura Informacyjnego, istniało jeszcze nie mało ludzi, traktujących całą sprawę bez należytego zrozumienia. Dopiero ubiegłe miesiące ukazały w

właściwym świetle cały problem i dowiodły, że nie ma polowiczności w przyjaźni, tak jak nie ma polowiczności w zdradzie.

Pozorne „wacznica“ Tito, który jeszcze nie tak dawno deklarował się jako wielki przyjaciel ZSRR, zaprowadził go prosto w objęcia imperialistów, zaprowadził go na drogę jawnej zdrady interesów narodowych Jugosławii. Oto do jakich konsekwencji prowadzi nieszczerzy sojusz, fałszywa przyjaźń. Tito jest na najlepszej drodze do faszystowskiej dyktatury w służbie imperialistów świata zachodniego.

Abdulla w Londynie z planem utworzenia Wielkiej Syrii

LONDYŃ, 19.8. Do Londynu przybył w czwartek wieczorem król Transjordanii Abdulla. Oświadczył on na konferencji prasowej, iż zamierza przedyskutować z przedstawicielami rządu brytyjskiego „zagadnienia, posiadające doniosłe zna-

czenie dla obu krajów“. Królowi Transjordanii towarzyszyć będzie w czasie jego pobytu w Anglii osławiony przewodca legionu arabskiego Glubb Pasza.

Konserwatywny „Daily Graphic“ komentując przyjazd Abdulli do

Anglii stwierdza, iż omówi on z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem plan utworzenia unii celnej między Transjordanią, Irakiem i Syrią. Zdaniem dziennika może to doprowadzić do zmontowania bloku krajów Bliskiego Wschodu. Jak podkreśla „Daily Graphic“, jest wielce prawdopodobne, iż Abdulla poruszy również sprawę włączenia arabskiej części Palestyny do swego królestwa.

TEL AVIV, 19.8. Jak donosi londyński korespondent dziennika „Dawar“ w wyniku niedawnego zamachu stanu w Syrii znowu aktualna stała się idea utworzenia tzw. Wielkiej Syrii. Rozmowy na temat połączenia Syrii, Iraku, Transjordanii i arabskiej części Palestyny — pisze korespondent — można obecnie usłyszeć we wszystkich stolicach krajów Bliskiego Wschodu. Dziennik łączy przyjazd króla Transjordanii Abdulli do Anglii z planami utworzenia Wielkiej Syrii.

Trójnóg Olewińskiego

W Jeziornie, przy robotach ziemnych, związanych z regulacją i obwałowaniem rzeki Jeziorki, zastosowano po raz pierwszy wynalazek technika budowlanego — Mariana Olewińskiego, obecnego kierownika działu modernizacji firmy „Hydro-trest“.

Wynalazek Olewińskiego — to zwykły metalowy trójnóg wysokości ok. czterech metrów, u wierzchołka którego przywiązany jest takiej samej długości sznur z przymocowaną na końcu łopata. Robotnik nabiera szuflą ziemię, po czym korzystając z prostej dźwigni, jaką w tym wypadku jest sznur, przenosi ziemię do opodal stojącej taczki.

Trójnóg Olewińskiego — przez wyeliminowanie konieczności dźwigania całego ciężaru nabrałego na łopate materiału — pozwala na wielokrotne zwiększenie wydajności pracy.

Francja przygotowuje się do obchodu »Dnia Pokoju«

PARYŻ, 19.8. We Francji rozpoczęły się przygotowania do obchodu międzynarodowego dnia pokoju 2 października. Przewidziane są liczne manifestacje w całym kraju.

Na granicy francusko - belgijskiej odbędzie się pięć wspólnych zebrań francuskich i belgijskich obrońców pokoju. Przewidziana jest wielka defilada w Strassburgu na znak protestu przeciw odrodzeniu militarystyki niemieckiej. Organizacje związkowe tworzą w poszczególnych zakładach pracy lokalne komitety w obronie pokoju. Szczególnie żywą działalność wykazuje w przygotowaniach do obchodu 2 października Unia Kobiet Francuskich.

Dzięki temu nieskomplikowanemu urządzeniu niewykwalifikowany robotnik, (który w ciągu godziny przy użyciu zwykłej łopaty ładuje na taczki 0,77 m sześć. ziemi), ładuje w ciągu godziny 6 m sześć.

Wartość praktyczna wynalazku Olewińskiego polega również i na tym, iż może on być stosowany także tam, gdzie użycie buldożerów czy kopaczek mechanicznych — ze względu na niedogodności terenowe — staje się niemożliwe.

Zniszczyli linie wysokiego napięcia Najwyższy wymiar kary dla sabotażystów

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu toczyła się sprawa Władysława Wtoraka, zbieracza złomu z Wrocławia i Zygmunta Bzymka, właściciela 10-hektarowego gospodarstwa w pow. świdnickim, oskarżonych o sabotaż gospodarczy.

Oskarżeni zdemontowali nieczynną linię wysokiego napięcia między Szczawienkiem a Mietkowem, zrywając ze słupów miedziany przewód i sprzedając go jako złom Wrocławskiej Centrali Złomu. Oskarżeni w celu zatarcia śladów przestępstwa cięli drut na małe kawałki i opalali go na ogniu. Zniszczyli oni w ten sposób ok. 50.600 m przewodnika miedzianego wagi ok. 41 tys. kg, narażając Skarb Państwa na stratę 18.400.000 zł. Straty spowodowane uszkodzeniem linii wysokiego napięcia przewyższają tę sumę wielokrotnie.

W toku rozprawy obaj oskarżeni przyznali się do winy. Przewód sądowy wykazał, że obaj oskarżeni znali dobrze regulamin zbiórki złomu, zakazujący niszczenia materiałów użytkowych.

Biegły inż. Rudnicki oświadczył,

że linia wysokiego napięcia mogła być eksploatowana, gdyby nie uszkodzenia spowodowane przez oskarżonych.

— Nowa broną reakcji w toczącej się w Polsce walce klasowej powiedział oskarżyciel — jest sabotaż gospodarczy, polegający na niszcze-

niu dobra publicznego i utrudnianiu procesu odbudowy.

Rejonowy Sąd Wojskowy skazał oskarżonego Władysława Wtoraka na karę śmierci, zaś oskarżonego Zygmunta Bzymka na dożywotnie więzienie.

Ule jada »na wczasy«

Pszczelarze w Jeleniej Górze zorganizowali akcję pasiecznictwa wędrownego. Ze względu na okwitanie w powiecie jeleniogórskim roślin miododajnych, jak lipy, rzepak itp. przewieziono pasieki do powiatów Bolesławiec i Zakań, obfitujących w rozległe wrzosowiska. Ogó-

łem wysłano dotychczas na „wczasy“ 100 uli pszczoł.

Akcja wędrownego pasiecznictwa ma donieść znaczenie gospodarcze — pszczoły bowiem na wrzosowiskach zbierają duże ilości miodu.

DRN — Łódź-Północ o groźbach Watykanu

W całym kraju odbywają się zgromadzenia, na których społeczeństwo polskie wyraża swoje oburzenie z powodu uchwały watykańskiej. Do akcji protestacyjnej przylączyło się też społeczeństwo łódzkie. Po specjalnych posiedzeniach MRN i PRN, aktywny stronnictw politycznych, odbyły się zebrania Dzielnicowych Rad Narodowych.

Wczorajsze posiedzenie DRN-Północ zagał przewodniczący DRN — Mertyn, który wygłosił też referat o polityce Watykanu. Po przemówieniu ob. Mertyna zabierali głos radni i goście, przedstawiciele robotników i chłopów łódzkich, partii politycznych, organizacji społecznych, nauczycielstwa itd. Wszyscy oni wyrażali najgłębsze oburzenie z powodu uchwały Watykanu, grożącej ekskomuniką wszystkim biorącym udział w budowie lepszego jutra ludzi pracy, i składali deklarację solidaryzującą się z dekretem Rządu RP o ochronie wolności sumienia. (zS)

Śnieg w Tatrach minus 2 stopnie na Kasprowym Wierchu

ZAKOPANE, 19.8. W Wysokich Tatrach w pasie ponad 1.700 m spadł 18 cm śnieg, który pokrył szczyty 5 cm warstwą. Niżej i w dolinach padał drobny grad z deszczem.

Do Polski napływało chłodne powietrze z północnego zachodu. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 12 do 17 stopni. Wysoko w górach notowano 0 st. na Śnieżnej Górze i 2 st. na Kasprowym Wierchu.

Poniedziałek 22 bm
META I ETAPU

Warszawa — Łódź
w Wyścigu Kolarskim
Dookoła Polski
znajduje się na torze kolarskim
W HELENOWIE

Przed przybyciem kolarzy na metę odbędzie się następujące atrakcyjne imprezy:

- 1) Mecz piłki rowerowej — z udziałem mistrza świata drużyny czechosłowackiej
- 2) Akrobacja na rowerach
- 3) Parada kolarzy-listonoszów. Przedprzedaż biletów w sklepach „Czytelnik“, Piotrkowska 53, Piotrkowska 96, Piotrkowska 147, Plac Kościelny 4.

Plac miejsc na stadionie w Helenowie ograniczona. Wskazane jest bilety wstępu nabyć wcześniej.

Szczegóły na kolumnie sportowej.

Co nowego w Monte-Carlo?

MONACO, 19.8.1949. Małeńkie księstwo Monaco przeżywa w ostatnich miesiącach nielada sensację, nie posiadającą precedensu w historii tego kraju. Bohaterem jej jest niejaki pan Ben Marden, który przybył do Monte Carlo ze Stanów Zjednoczonych.

Kim jest ów Ben Marden?

Fakt, że zagarnął on 50 proc. udziałów kasyna w Monte Carlo oraz innych domów gry na całej francuskiej Rivierze, nie wyjaśnia jeszcze dostatecznie sprawy.

Ben Marden jest „bardzo dystygowanym“ obywatelem amerykańskim, będącym w dobie marshallowskiej jednym z najcieśniej spotykanych artykułów eksportowych USA. We wdzięcznej pamięci swych ziomków zapisał się on, jako szuler, spekulant oraz szmugler alkoholu z nowojorskiego Broadway'u do Kalifornii.

W ciągu wielu lat, należący do Ben Marden imponujący gmach

wznoszący się nad rzeką Hudson po stronie New Jersey, na wprost Nowego Jorku, noszący szumną nazwę „Riviera“, był najstojniejszą mamerykańskim domem gry. Roczny obrót osiągany przy stołach rulety sięgał 50 milionów dolarów. „Riviera“, urządzona z królewskim przepychem i w ścisie amerykańskim rozmachem, posiadała 1000 stołów gry. Podwoje jej otwarte były tylko dla „uprzywilejowanych“. Przy wejściu czuwało dwóch „cerberów“, którzy wpuszczali tylko osoby, znające tajne hasło.

Zarówno Ben Marden, jak i jego 20-osobowa kompania, wyłoni-

li się z mroku amerykańskiego big business'u, zonglującego na pograniczu prawa i kryminalnej spekulacji. Przybyli oni do Monte Carlo, gdzie zawładnęli całkowicie jego luksusowymi hotelami.

Niedość, że obecność na Rivierze Ben Marden i jego bandy stanowi już dostateczny policzek dla Francji, lecz w dodatku jeszcze zgrają ta, uważając widocznie, że kobiety francuskie nie są dostatecznie piękne i interesujące dla amerykańskiej publiczności, sprowadziła z Nowego Jorku 100 „chórystek“.

Jak twierdzą niektórzy, tego rodzaju fakty są logiczną konsekwencją marshallizacji Europy. I rzeczywiście, gdybyśmy poddali dokładnemu badaniu okoliczności, w jakich Ben Marden zainstalował się na Rivierze, pewnością doszlibyśmy do takiego samego wniosku.

Najpiękniejszy...

LUBLIN, 19.8. W powiecie zamojskim we wsi Nielisz, ob. Jan Gontarz — średniorolny gospodarz wyhodował w ramach kontraktacji tuczniaka o wadze 415 kg.

Tuczniak ten jest najpiękniejszym okazem, dostarczonym spółdzielni gminnej w powiecie zamojskim.

Ob. Gontarz zainicjował w swojej gminie współzawodnictwo w hodowli trzody chlewnej.

Trzęsienie ziemi 10.000 km od Krakowa

KRAKÓW, 19.8. Stacja sejsmograficzna przy obserwatorium astronomicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego zanotowała dnia 17 bm, o godzinie 20.44 trzęsienie ziemi, którego najwyższe nasilenie przypadło na godzinę 21.08. Ruchy ziemi trwały prawie godzinę. Odległość ośrodka trzęsienia ziemi od Krakowa wynosi około 10.000 km.

TAK NIE NALEŻY

List do Redakcji

Łódź musi otrzymać nawierzchnie asfaltowe

Artykuł „Łódź bez asfaltów”, zamieszczony przed kilku dniami w naszym piśmie przyniósł plon w postaci listu do redakcji jednego z naszych stałych Czytelników. Autor, wskazując na pewne sformułowania tego artykułu, dowodzi konieczności wszczęcia energicznej akcji w celu zlikwidowania lub przynajmniej złagodzenia trudności, piętrzących się przed Wydziałem Komunikacji Zarządu Miejskiego.

— Dla każdego łodzianina — pisze autor listu — jasne jest, że sprawa naprawy ulic w Łodzi i zapotrzenia niektórych z nich w nawierzchnię asfaltową lub dywaniki ze smoły powinna być regulowana w należytej perspektywie i kolejności. Oczywiście, potrzeby odbudowującej się Warszawy oraz konieczność budowy szos są zagadnieniami poważnymi. Nie można jednak rozpracowywać tego zagadnienia z krzywdą lub pominięciem potrzeb innych ośrodków kraju. A tymczasem wydaje się, że niektóre „czynniki” — wbrew intencjom naczelnych władz — w nikłym stopniu uwzględniają potrzeby naszego miasta. Czytając wspomniany artykuł, nie mogłem się oprzeć wrażeniu, że pewni ludzie nie zdają sobie sprawy z hierarchii potrzeb. Pomijanie Łodzi, która obok Warszawy i Śląska jest najpoważniejszym ośrodkiem kraju, wskazuje na to aż nazbyt dowodnie.

Artykuł „Łódź bez asfaltów” wspomina o tym, że jedynie brak odpowiednich maszyn powoduje, że nie można u nas rozpocząć prac nad układaniem asfaltowych nawierzchni. Autor jednocześnie wysuwa projekt, że władze miejskie winny postarać się o kupno tych maszyn. Wydaje się jednak, że projekt ten nie jest szczęśliwy. Maszyny takie sprowadza się z zagranicy, co przedstawia poważne trudności. Tymczasem sprawę tę można by chyba uregulować w inny

sposób. Maszyny takie są przecież w innych miastach i ośrodkach. Czy więc nie można by ich sprowadzić na czas wykonania robót do Łodzi?

Artykuł mówi też o tym, że tak w bieżącym roku jak i w przyszłym, miasto nasze nie może liczyć na przydział potrzebnej mu smoły. Wydaje mi się, że nie można przejść nad tym do porządku.

Nasze władze miejskie powinny wszcząć energiczną akcję u władz centralnych celem zmodyfikowania tej wysoce krzywdzącej Łódź decyzji. Zamiana „kocich łbów” chochy na gładką kostkę wymaga wiele czasu. Ułożenie „dywaników” smołowych, wydaje mi się, pozwoliłoby znacznie szybciej unowocześnić nawierzchnie ulic łódzkich.

Łódź nie jest prowincjonalną dziurą. Jest wielkim ośrodkiem przemysłowym. Jest miastem, gdzie mieszka najwięcej robotników. Potrzeby tego miasta winny być uwzględniane przed innymi. W tych uwagach naszego Czytelnika jest wiele goryczy, ale i wiele racji. Przekazujemy je uwadze kompetentnych czynników. (zs)

NOWY RUROCIĄG

zapobiegnie przykrym niespodziankom Więcej dobrej wody dla Łodzi

Wiadomo powszechnie, że Łódź odczuwa brak wody. Zaledwie nieliczni szczęśliwcy mogą korzystać z wodociągów. Okazuje się zaś, że dopływ nowej tej niewielkiej ilości wo-



Foto „Dziennik Łódzki”
Rury są już gotowe na „przyjęcie” rurociągu

dy do wodociągów łódzkich był zagrożony. Dotychczas bowiem Łódź miała tylko 1 rurociąg tranzytowy, którym woda dopływała ze zbiorników na Stokach do sieci wodociągowej. Rurociąg ten biegnie wzdłuż ulicy Nowotki. W wypadku uszkodzenia go, w rurach wodociagowych w całym mieście zabrakłoby wody.

By uniknąć tej przykrych ewentualności, Miejskie Zakłady Wodociągowe-

wo-Kanalizacyjne budują nowy rurociąg tranzytowy, który zabezpieczy miasto normalny dopływ wody ze zbiorników.

Prace nad budową tego rurociągu są już poważnie zaawansowane. Na ul. Narutowicza, poczynając od Kopcińskiego w kierunku zachodnim (do zbiornika na Stokach) wykopano już rowy. Przygotowano również ołbrzymie rury o średnicy 800 mm, którym jeszcze w tym roku popłynie woda ze zbiorników na Stokach do sieci wodociągowej w mieście.

Poza to bardzo poważną inwestycją, sieć wodociągów łódzkich zageści się w tym roku o przeszło 10 km. M. in. założono już rury przy ul. Przedziałanej (od Armii Czerwonej do Miłkowskiej), na ul. Wólczańskiej (od Skopułki do Czerwonej), na Czerwonej (od Piotrkowskiej do

Wólczańskiej) oraz na ul. Naftowej. Rozbudowa sieci jednak nie idzie niestety, w parze ze wzrostem liczby mieszkańców Łodzi otrzymujących wodę wodociagową. Domów bowiem nie przyłącza się na razie do nowo-wybudowanych sieci (z wyjątkiem szkół i szpitali), gdyż nie pozwala na to zbyt mała wydajność studzien z opatrzących wodociągów.

Przyłączenie nowych domów do sieci ma się rozpocząć dopiero po uruchomieniu nowych studni, co nastąpi dopiero w roku przyszłym. (jo)

Zderzenie tramwajów

Wczoraj, o godz. 8 rano, przy zbiegu ulic Kilińskiego i Nowotki miała miejsce poważna katastrofa tramwajowa. Jadący ulicą Kilińskiego w stronę ulicy Franciszkańskiej tramwaj Nr 1 na znak dyżurującego na skrzyżowaniu pracownika MZK ruszył z przystanku i przecinał ul. Nowotki. W tym samym czasie nadjeżdżał ze Stoków tramwaj Nr 17. Zbli-żając się do ul. Kilińskiego, motorni czy począł hamować. Niestety, hamulce zawiodły i „siedemnastka” całym impetem wpadła na środkowy wóz „jedynki”.

W wyniku zderzenia wóz ten prze wrócił się na bok. Znajdujący się wewnątrz pasażerowie odnieśli szereg obrażeń ciałesnych. Ofiar śmiertelnych nie było.

Wypadek ten jest dowodem, że z zajeźdni tramwajowej wypuszczają się składki tramwajów nie gwarantujące bezpiecznej jazdy. A wobec zdemastrowanego taboru tramwajowego i czę- stych katastrof tego rodzaju w naszym mieście, dyrekcja MZK powin- na położyć na tę kwestię większy nacisk. (p)

Łódź posiada coraz więcej stałych mieszkańców

W lipcu b. r. urodziło się 1,264 dzieci

Stan ludności Łodzi na dzień 31 lipca br. wyrażał się cyfrą 605.874 osób. W lipcu zmarło w naszym mie- cie 543 osoby, przyszło na świat zaś 1.264 dzieci. Przyrost naturalny wy- nosi więc 720 osób.

W porównaniu z poprzednim mie- siącem stan ludności Łodzi powięk- szył się o 253 osoby, choć napływ przyjezdnych zmniejszył się o 467 osób.

Miasto nasze posiada obecnie

576.929 mieszkańców stałych i 28.945 osób zamieszkałych czasowo. Lud- ność zameldowana w Łodzi na po- byt czasowy stanowi 5 proc. ludno- ści stałej. Procent ten stale spada, co jest dodatnim objawem. Według planów bowiem, stosunek ludności zamieszkałej czasowo do ludności stałej wyrażać się będzie wkrótce w Łodzi cyfrą 3 proc. Jest to norma przewidziana dla wszystkich wiel- kich miast w Polsce. (p)

22 lipca 1897 roku jest datą pa- miętą w dziejach teatru rosyjskie- go. W dniu tym dwaj wybitni teatro- logowie rosyjscy — Konstanty Sier- giejewicz Stanisławski i Włodzimierz Iwanowicz Niemirowicz - Daczenko, po słynnej siedemnastogodzinnej kon- ferencji na temat zagadnień sztuki i teatru, postanowili stworzyć wspólnie placówkę teatralną. Stworzony przez nich teatr (tzw. Teatr Stanis- ławskiego w Moskwie), noszący dziś oficjalną nazwę Moskiewskiego Aka- demickiego Teatru Artystycznego im. Gorkiego, stał się wkrótce i do- naszych czasów pozostał pierwszą dramatyczną sceną rosyjską i jed- nym z najświetniejszych teatrów świa- ta.

Stanisławski zapoczątkował nową epokę w dziejach teatru, dając nową wręcz odmienną od ogólnie przyję- tego szablonu teatralnego, rewolu- cyjną koncepcję teatru, sztuki, akto- ra i widza. Koncepcja ta polegała na wprowadzeniu życia do teatru i te- atru do życia, związaniu sceny z ak- tualnymi zagadnieniami, z problemami tyka dnia. Stanisławski miał na ce- lu udostępnić widowni teatralne najszerzszym rzeszom społeczeństwa, które dotąd znajdowały się poza na- wiasem publiczności teatralnej i ope- rowej, pragnął wprowadzić na scenę teatru młode siły, posiadające wyso- kie zawodowe wykształcenie teatral- ne.

Zespół, który stworzył Stanisławski w końcu ubiegłego stulecia zys- kuje z miejsca wielkie uznanie i przekształca się z zespołu czysto ama- torskigo na stowarzyszenie artysty- czne. Po kilku latach, w r. 1897, Stanisławski wspólnie z Niemirowi-

Konstanty Stanisławski — Wielki Reformator Teatru

(W 11 rocznicę zgonu)

wicz-Daczenką zakłada w Moskwie własny teatr, pod nazwą „Moskiew- ski Teatr Artystyczny - Literacki”, którym kieruje przez lat przeszło czterdzieści, tj. do końca swego ży- cia. Zmarł dnia 7 sierpnia 1938 ro- ku. Stanisławski stał się sławą na polu nie tylko rodzimej, ale światła wej sztuki teatralnej, jako jeden z największych twórców nowych idei i inicjator nowych dróg rozwoju dla współczesnego teatru.

„Nie ma małych ról — mówił Sta- nisławski — są tylko mali aktorzy — i na tym założeniu oparł swój teatr. Rzecz jasna — że w pojęciu Stanisławskiego byli, są i będą mali i wielcy twórcy teatru — pisarze teatralni, są wielkie i małe zagadnie- nia, są wielkie i małe cele. Wybierał zawsze wielkie, bo sam był wielki.”

Dzieje Moskiewskiego Teatru Arty- stycznego (zwanego w skrócie „Mo- hat”), to jedno wielkie, nieprzerwa- ne zgonem jego twórcy, aż dotąd trwające pasmo powodzenia teatral- nego, którego poszczególne, najwa- żniejsze punkty, to: „Kain” Byrona w r. 1920, nowe wystawienie „Re- wizora” Gogola w r. 1921, „Gorące ser- ca” Ostrowskiego w 1925 — jedno z najwybitniejszych przedstawień w historii teatru Stanisławskiego. Szu- kał on długo właściwego wątku te- atralnego, odpowiadającego nowym czasom, nowej epoce, nowym ludziom Związku Radzieckiego, a który był-

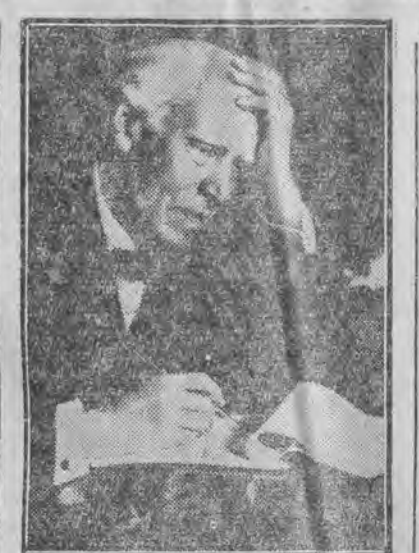


Foto API
K. Stanisławski

by — co zawsze podkreślał — w zgo- dzie z wielkimi tradycjami teatru rosyjskiego. Jako artysta, Stanisławski był przekonany, że już przez sam wyraz artystyczny swojego teatral- nego zespołu znajdzie drogę do serc i umysłów współczesnych sobie ro- daków, twórców Wielkiej Rewolucji, i drogę tę znalazł, a wraz z nią zna-

laz i odpowiedni repertuar, co w pierwszych zwłaszcza latach po Re- wolucji nie było rzeczą łatwą. „Do jakiej sztuki dążycie? — pytał wte- dy. — Czy macie świadomość, iż Lu- dziom Rewolucji potrzebna jest sztu- ka wyższego rzędu, stworzona przez żywą twórczość i żywych ludzi, nie przez szablonowych aktorów.”

Sztuką, której wystawienie stało się prawdziwym triumfem „Mohatu” tak pod względem gry, jak i proble- matyki, był W. Iwanowa „Pociąg pancerny”, wystawiony w r. 1927, sta- nowiący autentyczną inscenizację wojennych opowieści partyzanckich.

Na czym polega wielkość reformy teatralnej, jaką wprowadził Stanis- ławski do teatru rosyjskiego, a po- średnio do teatrologii europejskiej?

Stanisławskiego słusznie nazywają w Związku Radzieckim ojcem no- woczesnego teatru rosyjskiego. Pod jego wieloletnim artystycznym i pe- dagogicznym kierownictwem wyros- ło kilka pokoleń artystów teatral- nych. Wielki reżyser rozumiał czym jest i czym powinien stać się teatr dla współczesnego widza, rozumiał jednocześnie organiczny związek no- wych idei z najlepszymi tradycjami teatru rosyjskiego. Wszystko to w twórczej działalności artystycznej Stanisławskiego składa się na poję- cie wielkiego prądu ideologicznego, mianowicie opartego na podłożu lu- dowej, narodowej kultury rosyjskiej.

Szanowny Panie Redaktorze!
Jesteśmy na kolonii letniej, zor- ganizowanej przez Podstawową Szkołę Nr 68 w Łodzi. Znajduje się ona w malowniczej okolicy naszych Tatr w Białym Dunajcu, niedaleko Zakopanego. Byliśmy już na wy- cieczkach na Gubałówce, na Kaspro- wym Wierchu i zwiedziliśmy Zako- pane. W projekcie mamy jeszcze in- ne, jak do Doliny Strążyńskiej, Bia- lego i do Morskiego Oka. Nie tylko chodzimy na wycieczki, ale urząda- my kominki i różne gry i zabawy. Czas upływa nam szybko i mile. Z pobytu na kolonii jesteśmy bardzo zadowoleni i wrócimy do Łodzi peł- ni sił, zdrowia i zapалу do pracy w szkole. Wiemy, że te kolonie za- wdzięczamy Społeczeństwu Łódzkie- mu i władzom państwowym, dlatego też składamy podziękowanie na ręce Szanownego Pana Redaktora wszystkim tym, którzy się przyczy- nili do zorganizowania kolonii let- nich dla dzieci. Czytamy codziennie „Dziennik Łódzki” w naszej świetli- cy kolonijnej, a Agapiet Krupka roz- wiesza nas swymi przegadami. Są- my pozdrowienia dla Szanownego Pana Redaktora i wszystkich łod- zian.

Dzieci z kolonii Szk. Nr 68 w Łodzi

W. Urbański, J. Malagowski, R. Cichy, M. Zajfert, L. Chorąży, Z. Cieślak, L. Krupski, K. Cybulka, W. Kudert, W. Barłoga, T. Cichoń, K. Bazan, W. Rubaj, J. Kawczyński, M. Romanowski, B. Klisz- ko, S. Jasiński, Z. Frączak, H. Janu- szewska, L. Mroziak, J. Niedzielska, K. Kucharska, J. Rajzka, I. Kubacka, Z. Klejman, J. Nowak, K. Piekowski, K. Kargier, J. Szczepa, Z. Antosik, A. Ma- linowska, F. Marczewska, A. Jarczyńska, W. Wander, M. Bak, T. Kowalski i inni.
Biały Dunajec, 15.8.49 r.

Zamknięcie Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach Zdroju

W dalszym ciągu Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach odbył się w poniedziałek, 15 sierpnia br., w Demu Zdrojowym koncert kame- ralny, poprzedzony prelekcją przed- stawiciela CRZZ Tadeusza Marka. W koncercie wzięli udział: Maria Wilkomirska (fortepian), K. Wilko- mirski (wiolonczela), Olga Łada (śpiew) i B. Jędrzejowska (recyta- cja).

W godzinach wieczornych w Te- atrze im. Fryderyka Chopina odbył się recital fortepianowy Jerzego Zi-

rawlewa, prof. Wyższej Szkoły Mu- zycznej w Katowicach, inicjatora międzynarodowych konkursów cho- pinowskich.

Zamknięcia Festiwalu dokonał kie- rownik Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki we Wrocławiu Halpon, pod- kreślając znaczenie Festiwalu Cho- pinowskiego dla akcji upowszechnie- nia twórczości genialnego kompozy- tora.

Nowe buty

— według cennika

Na wniosek Komisji Specjalnej Cech Szewców w Łodzi opracował projekt cennika na wykonanie no- wego obuwia (dotąd istniał jedynie cennik napraw).

Projekt przesłano już do Warsza- wy, a najdalej za parę tygodni wej- dzie w życie. (b)

Cech zegarmistrzów dotrzymał słowa

W ubiegłym roku zegarmistrze łódzcy obchodząc uroczystie 25-lecie swego cechu zobowiązali się ufundować zegar na wieżę kościoła kate- dralnego w Łodzi.

Obecnie zobowiązanie to zostało wykonane. Już od kilku dni wieża katedralna ma nowy zegar — hojny dar zegarmistrzów łódzkich. (b)

REALIZMU SOCJALISTYCZNEGO.

Realizm socjalistyczny stanowi pod- stawowy rys wielkiej działalności Stanisławskiego, jako reformatora rosyjskiego teatru.

Nowy, socjalistyczny realizm, gło- soko odczuwany i wprowadzany w życie teatru przez Stanisławskiego, stanowił, w przeciwstawieniu do po- przedniej rutyny i szablonu, wielki przełom.

Stanisławski zawsze podkreślał, że zadaniem współczesnego teatru jest nie tylko bawić, ale i wychowy- wać i że w tym celu teatr współczes- ny winien stawiać narodowi przed oczy ideały własne, przez ten naród stworzone. Dążeniem całego życia Stanisławskiego było osiągnięcie nie tylko wysokiego poziomu sceny, ale podniesienie słuchacza i widza do rzędu współtwórcy, reagującego ca- łą pełnią swej świadomości na za- gadnienia i obrazy, stworzone przez teatr. „Aktor — pisał Stanisławski — jest sługą swego narodu. Teatr jest odbiciem życia. Toteż najwięk- sza chwałą artysty winna być służ- ba dla Ojczyzny przez sztukę.”

Taką zaszczytną, wielką służbę Stanisławski pełnił aż do śmierci, jako niezmordowany bojownik o no- wą treść i postępową ideologię sztuki, wyrażonej w najpiękniejszym sło- wie i kształcie rosyjskiej artystycz- nej, narodowej tradycji. Dobrze za- słuził się nie tylko swojej Ojczyź- nie. Związkowi Radzieckiemu — któ- ry nadał mu godność Narodowego Artysty ZSRR — ale i całej kultu- ralnej, postępowej ludzkości na jej drodze do urzeczywistnienia przez sztukę wielkich ideałów życia.

St. Brzeziński
DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 228 (1492) 3

Przed sklepem „Czytelniaka” przy ul. Piotrkowskiej Nr 53 gromadzą się od kil-

ku dni tłumy widzów. W oknach tego sklepu urządzono wystawę nagród dla skoczków startujących w wyścigu „Dookoła Polski” jak również nagród zebra- nych przez pocztowców dla listonoszy, startujących na dystansie 20 km. Zainteresowanie wystawą, jak również gromadzeniem się tłumów ludzi, świadczy wyraźnie o dużym zainteresowaniu. W sklepie tym jest również jeden z punktów sprzedaży biletów wstępu na Helenów.

Bilety sprzedawane są również w skle- pach „Czytelniaka” przy ul. Piotrkowskiej Nr 96 i Piotrkowskiej Nr 147 oraz przy Placu Kościelnym Nr 4.

Przedprzedaż cięży się powodzeniem i jeżeli frekwencja nie osłabnie, może w poniedziałek zabraknąć biletów wstępu.

Dla wygody publiczności, jutro bilety sprzedawane będą (mimo święta) w skle- pie przy ul. Piotrkowskiej 53 i w cukier- ni „Praszką” przy ul. Piotrkowskiej 96.

Zawodnicy, po przybyciu na metę w He- lenowie, udadzą się bezpośrednio do ka- pieli, a następnie skierowani zostaną do hoteli. Kolarze z Helenowa odwożą do- daj samochodami. Kolację spożyją oni w Sałi Malinowej gdzie nastąpi uroczystość rozdania nagród.

Imprezy poprzedzające przybycie zawo- dników na Helenów rozpoczyna się o godz. 15.

Na program tych imprez złożą się: mecz piłki rowerowej z udziałem drużyny Cze- chosłowacji, (Czas jak wiemy, są mistrza- mi świata w tej gałęzi sportu) oraz wy- stęp grupy gimnastyków na rowerach.

Kolarze z Warszawy spodziewamy się około godz. 17. Przypominamy raz jeszcze że bramy wejściowe na Helenów zamknię- te zostaną o godz. 16.30. Trzeba więc wcze- śniej wybrać się na Helenów, bo nie tyl- ko bramy, ale i ulice przed Helenowem będą przez M. O. zamknięte.

Zawodnicy do Łodzi przyjadą z Warsz- wy od strony Łowicza. Pojadą oni w Ło- dzi następującymi ulicami: Strykowska, Złotnicka, Bracka, Al. Cmentarna, Wojska Polskiego, Sporna, Wierzbowa i Północ- na — na Helenów. Zawodnicy na Helenów nie będą do przejechania pół okrężnie- toru finiszując przed trybuną honorowa- w. W przerwach między poszczególnymi imprezami na Helenowie przygrywać bę- dzie orkiestra Z. Z. Pocztowców.

We wtorek kolarze wystartują o godz. nie 10 z przed gmachu Redakcji „Dzie- nika Łódzkiego” przy ul. Piotrkowskiej Nr 96. Wyruszą oni do drugiego etapu, którego meta mieścić się będzie w Toru- niu.

Przed ostrym startem mieszczącym się koło Radogoszczy, zawodnicy oddadzą hołd poległym bohaterom przy miejscu ich spalenia przez Niemców.

Dalsze zwycięstwa Dynamo (Moskwa) i CDKA

W Moskwie odbyły się dwa dalsze me- cze o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej. W pierwszym spotkaniu lider tabeli „Dy- namo” (Tbilisi) 4:1 (0:0), w drugim dru- żyna CDKA pokonała „Dynamo” (Lenin- grad) 2:0.

W tabeli prowadzi „Dynamo” (Moskwa) mając po 24 grach, 40 pkt. i rekordowy stosunek bramek 73:16. Na drugim miej- scu wyszedł zespół CDKA — 37 pkt., 24 gry.

Uwaga kibice sportowi

W niedzielę mimo święta uruchomiony zostanie jeszcze jeden punkt przedprze- dazy biletów wstępu do Helenowa.

Bilety sprzedawane będą w sklepie „Czytelniaka” przy Pl. Kościelnym 4. Przypominamy że ponadto w niedzie- lę biletów do Helenowa na zakończenie pierwszego etapu Warszawa — Łódź wy- ścigu kolarskiego sprzedawane będą w cukierni „Praszką”, Piotrkowska 96 i w sklepie „Czytelniaka” Piotrkowska 53.

Los loteryjny kolektury K. Koperski

Kolektura Loterii Klasowej H. Ko- perski przy ul. Narutowicza 9, ofia- rowała pół losu loteryjnego we wszystkich klasach jako nagrodę w wyścigu kolarskim Dookoła Polski.

GDY KRĘCĄ SIĘ ŁSNIĄCE KOŁA

Rower — to taka, niestety maszy- na, która posuwa się w terenie tyl- ko wówczas, gdy jest poruszana wy- silkiem mięśni człowieka.

Nie wiem dlaczego ten, który się- dząc na rowerze „kręci”, nie nazy- wa się — powiedzmy — „krętaczem” a kolarzem. Nazwa ta pochodzi praw- dopodobnie od koła.

Przez kilkanaście dni w wyścigu Dookoła Polski kręcić więc będą ko- larze, „pożerając” kilometry z soso- y. Naciśnięcie pedały trzeba jak najmo- niej, bo przecież wszyscy rywale również nie próżnują.

Rowery... Rowery... Rowery...

Komitet wykonawczy Wyścigu Listono- szów dzięki poniższym instytucjom i firmom za złożone nagrody:

Sp. Wyd. „Ośw. „Czytelniak” i R. S. W. radioodbiornik.
Redakcja „Gromada” — rower.
Redakcja „Chłopska Droga” — rower.
Redakcja „Przyjacielka” — rower.
Redakcja „Rolnik Polski” — rower.
Kolo M. Zw. Pocz. Pocz. Łódź 1 — ro- wer.

Sp. Wyd. „Książka—Wiedza” — rower.
Urząd Miejski Łódź — komplet do gole- nia.

Dyr. Spółdz. Inwałdów — wiatrowka spodenki.

Okr. Rada Kult. Fiz. przy O. R. Z. Z. — para zamkniętych butów męskich.

Józef Szubski, Piotrkowska 148 — tab- lica z brzoza

„Czuł.Czym”, Piotrkowska 146 — 3 ple- caki, 3 koszule, 5 śpiwów, 5 spodenek gim- nastycznych.

E. Krysiak, Piotrkowska 136 — 3 kra- waty.

S. Jamiolkowski Piotrkowska 193 — 2 książki.

R. Błaszczak, Piotrkowska 76 — opraw- ka srebrna do zapalaka.

Konickowski, Narutowicza 6 — grzebięcie.
Ostrowski i S-cy, Piotrkowska 55 — pa- peteria.

E. Heasowna, Narutowicza 6 — krawat.
„Elkajotka”, Narutowicza 9 — torba go- spodarska.

Jarosławiński K., Narutowicza 16 — wazon.
„Dziennik Łódzki” — 1 para butów mę- skich.

„Głos Robotniczy” — 1 para butów mę- skich.

CENNE NAGRODY

Łódź chce pobić rekord ofiarowanych nagród

(Ciąg dalszy)

69. Woj. Dyrekcja Państw. Przem. Miel- nowego — Brązowa Metalowa — Odlewnia Metali Kolorowych Fabryka Nr 22 w Ło- dzi, ul. Gdańska 110 — dla dziesięciu ko- larzy, ul. Górska — 10 popielniczek.

70. Zarząd Miejski w Starostwo m. Kutno — dla pierwszego na lotnym finiszu m. Kutna — piaszcz kapielowy.

71. Izba Rzemieślnicza w Łodzi, Moniusz- ki Nr 8 — pierwszy kolarz rzemieślnik.
Polak lub pierwszy kolarz todzianin — kupon materiału wełnianego.

72. Zarząd m. Łowicza — pierwszy ko- larz na lotnym finiszu w Łowiczu — ki- lizm z ręcznym haftem.

73. Zarząd m. Łowicza — pierwszy ko- larz z woj. łódzkiego na lotnym finiszu — nakrycie na stół (ręcznik haft.).

74. „Łoszczów” Wytwórnia Tkanin w Łowiczu, Marszałka Roll-Zymierskiego 8 — polskiemu kolarzowi, który przejdzie lotny finisz jako pierwszy w Łowiczu —

kupon materiału wełnianego.
75. Firma Bracia J. St. Koper, ul. Anto- mego 5 — blam futrzany.

76. Firma Bracia J. St. Koper, ul. Anto- mego 5 — skórką lisa.

77. PZPB Nr 5, ul. Rokielńska Nr 8 — srebrna papierosnica.

78. Spółdz. Pracy „Igia” ul. Jaracza 12 — garnitur męski.

79. Zrzeszenie Kupiectwa w Pabian- cach — najstarszy zawodnik Polak — portfel skórzany i wieczne pióro.

80. Pabianicki Klub Sportowy w Pabian- cach — 1 para pantofli kolarskich.

81. Zarząd Miejski w Pabianicach — 20 m tkaniny.

82. Powszechna Spółdzielnia Spółwów- „Społem” w Pabianicach — najmłodszy zawodnik — portfel skórzany.

83. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

84. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

85. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

86. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

87. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

88. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

89. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

90. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

91. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

92. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

93. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

94. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

95. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

96. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

97. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

98. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

99. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

100. PZPB Nr 9, ul. Łakowa Nr 3 — ko- szula męska, krawat i 6 chusteczek.
D. c. listy nagród — jutro.

Stoją majestatycznie bramy trium- falne.

Wybiega na szosę młodzież. Stają oderwane od pracy w polu babuleń- ki.

Zmienia się szyk pierścienia kolo- rowego weża kolarzy i samochodów.

Tempem 30., 40., 50 km na godzi- nę przesuwa się szosą lawina zawod- ników. Padają okrzyki i wivaty, a kolarze kręcą, kręcą i kręcą... Nie mają czasu dziękować rozentuzjaz- mowanym tłumom za serdeczne po- witania. Jedyń ich myślą przewo-

nią jest — umknąć jak najszybciej, by czym prędzej dojechać do mety!

Padają kartki z kalendarza. Nie- jednemu zawodnikowi „nawala” w kole kicha. Na szosie rozgrywa się takie tragedie, o których nikt nie wie.

Są oni bezimiennymi bohaterami wyścigu.

A leader jedzie w żółtej koszulce.

Trwa walka na szosie, która usta- nie dopiero 4 września w Warsza- wie.

Ja. Nie.

Cztery ekipy kolarzy zagranicznych już są w Warszawie



Przybyły do War- szawy dalsze ekipy kolarzy zagranic- nych na wyścig ko- larski dookoła Pol- ski, organizowany przez prasę Spółdz.

Wydawn. „Oświata- wa „Czytelniak”.

Na Okęcin wylądował samolot z Buk- resztu, przywoząc narodową reprezen- tację Rumunii. Kolarze rumuński przybyli w zapowiadzanym składzie. Jedyne za- miast chorego T. Chicombana, przyjechał Chiochodaru. W 5 minut później wyląd- owal samolot z Zurichu, którym przybyła reprezentacja robotnicza Szwajcarii, w składzie 8 zawodników. Oprócz 7 zapo- wiedzianych Szwajcarów przyjechał, jako 8, Rossler.

Z Francji samolotem przyjechała robot- nicza reprezentacja Anglii w zapowiedzia- nym składzie 8 kolarzy. Tym samym samo- lotem przybyła niespodziewanie ekipa ko- larska Polonii Francuskiej pod kierowni-

ctwem Sołtysiaka. Polacy z Francji przy- byli w składzie 4 zawodników. Są to: Wró- bel Czesław, Sowa Józef, Sowa Aleksan- der, Mika Eugeniusz. W sobotę razem z reprezentacją kolarską Francuskich Zw. Zawodowych (FSGZ) spodziewany jest przyjazd Wikta, znanego w Polsce z przed- wojennych wyścigów dookoła Polski.

Dwóch dalszych reprezentantów Polonii Francuskiej: Frakowski i Czapia przy- leca samolotem specjalnym z Danii, po mistrzostwach świata w Kopenhadze, w których biorą udział.

Wyniki z XIII Narodowych Zawodów Łucznicznych o Mistrzostwo Polski, rozeg- rane w Łodzi, przedstawiają się nastę- pująco:

Indywidualnie mężczyźni:
1. Skrzyptowski Tadeusz Boruta — Zgierz pkt. 2256 — mistrz Polski na 1949 r.
2. Filip Kazimierz Ogniewo—Warszawa pkt. 1977 — wicemistrz.

3. Bedźewicz Tadeusz Ogniewo — Gdynia pkt. 1622.

Zespołowo panowie:
1. Boruta Zgierz zespół I Okręg Łódź pkt. 5.179.

2. ZKS „Stal” Poznań Okr. Poznań pkt. 4.029.

3. ZKS Kolejarcz Poznań Okr. Poznań pkt. 3.722.

Panie indywidualnie:
1. Kondracka Maria Ogniewo — Warsza- wa pkt. 2287 — mistrzyni Polski na 1949 r.
2. Świsłobicka Kazimiera Ogniewo—Gdy- nia pkt. 1753.

3. Kamionka Wanda Związkowiec — Kraków pkt. 1101.

Zespołowo panie:
1. Związkowiec — Kraków Okręg Kra- ków pkt. 5.053.

2. Ogniewo — Gdynia Okr. Gdańsk pkt. 2.869.

3. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

4. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

5. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

6. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

7. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

8. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

9. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

10. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

11. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

12. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

13. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

14. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

15. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

16. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

17. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

18. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

19. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

20. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

21. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

22. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

23. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

24. Związkowiec — Kraków Okr. Kra- ków II zespół pkt. 2.344.

Guy de Maupassant

(35)

„KOCHANECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład — Anieli Mikuckiej

Siedzieli przy stole naprzeciw siebie, przyglądając się sobie i uśmiechając bez przerwy; zajęci wyłącznie sobą, ogarnięci łagodnym czarem rodzącego się uczucia. Nie wiedzieli, co jedzą. Nagle Jerzy poczuł maleńką nóżkę, która błędziła pod stołem. Wziął ją między swoje nogi i zatrzymał, ściskając ją z całej siły.

Służąca wychodziła, wracała, z nonszalancją przy- nosiła i odnosiła potrawy, lecz nie widać było, aby coś spostrzegła.

Gdy skończyli jeść, wrócili do salonu i usiedli z powrotem obok siebie na kanapie.

Powoli przysuwał się do niej, usiłując objąć ją uściskiem. Ale ona odpychała go spokojnie: Niech pan uważa, ktoś może wejść.

— Kiedy będę mógł zobaczyć panią samą, aby powiedzieć pani, jak bardzo ją kocham? — wyszeptał.

Pochyliła się do jego ucha i powiedziała zupełnie cicho:

— Przyjdę do pana z wizytą w najbliższych dniach.

Czuł, jak się czerwieni:

— Ale ja mieszkam... mieszkam... bardzo skrom- nie

Uśmiechnęła się:

— Nic nie szkodzi. Przyjdę do pana, a nie po to, żeby obejrzeć mieszkanie.

Wtedy zaczął nalegać, żeby mu powiedziała, kiedy przyjdzie. Oznaczyła dzień w końcu następnego ty- godnia. Z błyszczącymi oczami, ściskając i gniotąc jej rękę, z czerwoną twarzą, przeniknięty nieprzezwy- cieżonym pożądaniami, które przychodzi zwykle po posiłku, spożytym sam na sam, zaczął ją błagać nie- dorzecznymi słowami, aby przyspieszyła dzień ich spotkania.

Bawiło ją jego gorące blaganie, wzdragała się, lecz po chwili godziła na termin o jeden dzień wcześ- niejszy. Ale on powtarzał ciągle:

— Jutro... niech pani powie... jutro.

Wreszcie zgodziła się:

— Tak. Jutro. O piątej.

Odetchnął wówczas głęboko i radośnie i zaczęli rozmawiać prawie zupełnie spokojnie, czule i swo- bodnie, jak gdyby znali się od dwudziestu lat.

Zabrzmiał dzwonek; na jego dźwięk gwałtownym ruchem odsunęli się od siebie.

— To pewnie Laurynka — powiedziała cicho.

Dziecko weszło do salonu i zatrzymało się zasko- czone, potem pobiegło do Duroy, na jego widok kla- sząc z radości w dłonie i wołając:

— Ach! Kochaneczek!

Pani de Marelle zaczęła się śmiać:

— Patrz! Kochaneczek! Laurynka ochrzciła pana! To bardzo dobre i pieszczotliwe przezwisko dla pa- na; ja też będę pana nazywała Kochaneczkiem.

Wziął dziewczynkę na kolana i musiał bawić się z nią we wszystko, czego ją nauczył.

Wstał dwadzieścia minut przed trzecią, żeby

pójść do redakcji; odchodząc, na schodach, przez uchylone drzwi szepnął jeszcze końcem warg:

— Jutro. Piąta.

Młoda kobieta odpowiedziała z uśmiechem: — Tak i znikła.

Gdy skończył swoje codzienne zajęcia, zaczął roz- myślać jak przyjmie u siebie swoją kochankę, w ja- ki sposób najrzędniej ukryje ubóstwo swego miesz- kania. Przyszło mu na myśl, aby przypiąć na ścia- nach drobne cacka japońskie, kupić więc za pięć franków całą kolekcję małych wachlarzyków i pa- rawaników z karbowanej bibułki i zakrył nimi zbyt widoczne plamy na tapetach. Na szybach umieścił przezroczyste witraże, przedstawiające łodzie na rzece, ptaki lecące po purpurowym niebie, różnoko- lorowe panie na balkonach i procesje czarno ubra- nych jegomościów na śnieżnym pustkowiu.

Miał tak małe mieszkanie, że można było w nim tylko spać lub siedzieć. Teraz wyglądało jak wnętrze latarni z kolorowego papieru. Był zado- wolony z ogólnego wrażenia. Wieczór spędził na przyklejaniu do sufitu ptaków, wyciętych z resztek kolorowego papieru.

Potem położył się spać, kołysany gwizdkami po- ciągów.

Nazajutrz wrócił do domu wcześniej, niosąc torebkę ciasteczek i butelkę madery. Musiał jeszcze raz wyjść, aby zdobyć dwa talerzyki i dwa kiełiszki; ca- ły poczęstunek umieścił na umywalni, której brud- ny, drewniany blat przykrył serwetką, a miednicę i dzbanek schował pod spodem.

Potem czekał.

(D. c. n.)

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-60
Pogotowie wypadkowe PCK 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Chądzyńska (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Kowalski (Rzgowska 147), Małczewski (Włocławskiego 21), Sanicka (Karłowicza 48), Stokłowski (Limanowskiego 80), Bartoszek (Napiórkowskiego 41).

Teatry

TEATR W. P. Gościnne występy Opery Śląskiej: O godz. 19 opera „RIGOLETTO” Verdi'ego.
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY: nieczynny.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA: O godz. 19.15 komedia Shaw'a „Szczęśliwy żurek”.
TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94, tel. 372-70): O godz. 19.30 „Krawiec w zamku”.
TEATR „LUTNIA” — W sierpniu nieczynny.
TEATR MELODRAM — nieczynny.

Muzea Miejskie

Muzeum Etnograficzne — Plac Wolności (telefon 156.16);
Muzeum Prehistoryczne — Plac Wolności 14 (telefon 139.13): Otwarte codziennie — prócz poniedziałków — w godz. od 10 do 18; w czwartki od godz. 16 do 17; w niedziele i święta od godz. 10—17.
Ośrodek Propagandy Sztuki — Park Sienkiewicza (telefon 110-59): Wystawa Grafiki Meksykańskiej otwarta w dni powszednie od godz. 10 do 18 i od 15 do 18 w niedziele i święta od godziny 10 do 18.
Muzeum Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Muzeum Sztuki — ul. Więckowskiego 36 do dnia 31 sierpnia r. b. zamknięte dla publiczności.

Kino

ADRIA — Kwiat miłości; o godz. 16, 18, 20; doz. od lat 16.
BALTYK — „Trójka trefl”; godz. 17, 19, 21; doz. dla młod. od lat 7.
BAJKA — „Noc grudniowa”; godz. 18, 20; doz. od lat 16.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 38/49 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20 i 21.
HEL — (dla młodz.) „Wielka nagroda”; godz. 15.30, 18, 20.30.
MUZA — Dziewczęta z baletu; godz. 18, 20; doz. od lat 14.
POLONIA — „Ulica Graniczna”; godz. 15.30, 18, 20.30; doz. od lat 12.
PRZEDWIOSNIE — „Powrót do domu”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7.
ROBOTNIK — „Młoda Gwardia” seria II, godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 12.
ROMA — „Miłość na lekarstwo”; godz. 18, 20; doz. od lat 14.
REKORD — „Zielone lata” dla młodz. godz. 15.30; — „Przysięga”; godz. 18, 20.30, 21; doz. dla młodz. od lat 14.
STYLOWY — „Słuby Kawalerskie” dla młodz. godz. 16, „Okoliczności łagodne”; godz. 18, 20; doz. od lat 14.
SWIF — „Dusze czarnych”; godz. 18, 20; film dozwolony od lat 14.
TATRY — „Synowie”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.
TECZA — „Tragiczny pościg”; godzina 17, 19, 21; doz. dla młodzieży od lat 18.
WISLA — „Nowa Albania”; — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 7.
WŁÓKNIAK — „Nowa Albania”; godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 7.
WOLNOŚĆ — „Trójka trefl”; — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7.
ZACHĘTA — „Gasnący płomień”; godz. 16, 18.30, 21; doz. od lat 18.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrań i odczytów

DZIS:
— W lokalu (Piotrkowska 56), o godz. 18.30 zebrań prelegentów dzierżawcy Śródmieścia PZPR.
— W sali (Poludniowa 11), o godz. 16 zebrań członków Pomocniczej Spółdzielni Cechów Metalowców i Elektryków.
— W lokalu (Skorupki 6/8) o godz. 19 wieczór dyskusyjny i zebrań Szkoły Pracy Społecznej TUR.

ROZNE

WOJTYŁAK Stanisław, syn Antoniego, przybył z Mandziurów — poszukuje swych krewnych. Adres Ornela POR. (7429p)
FOTOAUTOMAT — NARUTOWICZA 8 wykonuje najtaniej przepiślowe zdjęcia legitymacyjne (k 13)
HAFIURE ręcznie i maszynowo sztafandy, propozycje, sukienki itp. Seredynska, Łódź Piotrkowska 275. (k883)
PEZELI masz zamiar kupić radio, w komplecie udaj się po poradę do sklepu firmy „Elektrola” Inż. Włodzisławski Piotrkowska 79, które posiada doradcę CI, jaki masz wybór aparatów i bezpłatnie Ci go wyprzedzi. (k927)

Perspektywy drobnej wytwórczości
Na marginesie planu 6-letniego

W pierwszych latach po wojnie drobna produkcja była prawie wyłączną domeną sektora prywatnego. Pamiętamy ten okres braku artykułów pierwszej potrzeby, przy nadmiarze świecidełek i kosmetyków. Pamiętamy też „bajonierskie” sumy, jakie kosztowały tandetne nawet drobniaki. Okres ten wykazał jasno, że warunkiem uporządkowania drobnej produkcji przemysłowej jest wkroczenie w tę dziedzinę czynnika gospodarki społecznej, produkującej planowo, po godziwych cenach i zgodnie z potrzebami terenu.

Jeśli więc dziś jeszcze odczuwa się pewne braki w zaopatrzeniu w różne drobne wyroby, jest to przede wszystkim objawem wzrostu siły nabywczej ludności oraz rozwoju i żywotności przemysłu kluczowego, potrzebującego coraz więcej produktów uzupełniających. Obserwujemy też niegaspodarnie żywienie w warsztatach rzemieślniczych, którym potrzeba ciągle narzędzi i materiałów pomocniczych.

Na uwagę zasługuje też fakt, że dziś przemysł miejscowy produkuje wiele wyrobów, które dawniej, idąc po linii najmniejszego oporu, a największego marnotrawstwa dochodu narodowego, sprowadzano z zagranicy.

Mimo poważnego rozwoju, nasz drobny przemysł państwowy i spółdzielczy posiada wiele usterek i błędów organizacyjnych, nie był też dotąd otaczany dostateczną opieką.

W pierwszych dniach ciągnie. **Loteria IV klasy 56 Loterii państwowej** wygrane 2 x 100.000, — na Nr 59030 i 78550 w szczęśliwej kolekturze **Boi. BOŃCZYKA** ŁÓDŹ ul. PIOTRKOWSKA 117 Telefon 173-09. Losy do I kl. już są do nabycia. (k315)

Uznając jego wielkie znaczenie, jako czynnika uzupełniającego przemysł kluczowy w te produkty, które — będąc niezbędnymi — nie są jednak opłacalne w produkcji wielkoprzemysłowej, nasze władze gospodarcze wytyczyły przemysłowi drobnemu światłe perspektywy rozwoju w ramach planu 6-letniego. Wrazem ich jest cyfra 4,5 miliarda zł przedwojennych, jaką osiągnie wartość rocznej produkcji drobnych zakładów w r. 1955, a więc 318 proc. wartości tegorocznej.

Plan 6-letni przemysłu drobnego ma za zadanie zarówno dopędzić zadawnione braki i zaległości, jak rozwijać dalej harmonijnie ich potencjał twórczy — tak, aby był on zdolny iść równomiernie ze wzrostem potrzeb życiowych mas i nadać za innymi dziedzinami przemysłu, którym musi on służyć częściami zamiennymi do maszyn, materiałami pomocniczymi itp.

Uwzględniając wagę zadań i konieczność nadrobienia zaległości, plan państwowy przewiduje dla przemysłu drobnego nieomal dwukrotnie szybsze tempo wzrostu, niż dla przemysłu wielkiego.

N. wet przemysł spożywczy — jeden z najbardziej dziś rozwiniętych dziedzin drobnej produkcji, wzrosło o 237 proc. Główne pozycje stanowić będą nowe piekarnie, masarnie, mleczarnie, jak i usprawnienie zakładów już istniejących. Będzie to dziedziną działania centralnych spółdzielczych oraz „Spółem”.

Państwo nie szczędzi grosza na budownictwo i kapitalne remonty; fundusze inwestycyjne na te cele wyniosą 59 miliardów złotych. Na uwagę zasługują też cyfry zatrudnienia. Podczas, gdy dziś uspołeczniony prze

Z ukosa
Notatki z wczasów
Typ Nr 2

II

Już dobiegała piąta, a pani Lali nie było. Co się mogło stać? Przecież kazala czekać na siebie przed piątnią! Pięć po piątej... piętnaście... już nie przyjdzie. Po wiedziała, że jest niezwykle punktualna. Pan Alfons poszedł przed siebie i już przed łazienkami natknął się na pana Albina.

— Co pan tu robi?
— Czekam na panią Lale. Kazala mi tu być.
— O której?
— O piątej.
— To nie możliwe. O piątej umówiła się ze mną.
— No, to chyba nie zrozumiałem. Chodźmy na kawę.
W cukierni zastali pana Idefonsa. Niecierpliwie stukal łyżeczką o spodek i co chwila spoglądał na drzwi wejściowe.
— Czeka pan na kogoś?
— Yhm...
— Na którą?
— Na piątą.
— My się pytamy „na którą panią”?
— Aha. No... na panią Lale. umówiła się tu ze mną.
Panowie spojrzeli po sobie.
— Wie pan co? Już szósta. Chodźmy lepiej na spacer.
Przed kwaciarnią spotkali pana Filipa.
— Która godzina? — spytał gwałtownie.
— Po szóstej.
— No, to chyba nie przyjdzie.
— Kto?
— Pani Lala. Kazala mi tu czekać na siebie.
— Nam też! Chodź pan z nami na spacer.
Szli powoli piękną aleją spacerową i zastanawiali się po co ona to zrobiła, jaki był w tym sens i jaki pani Lala miała w tym cel? Może Wy, Czytelnicy, wiecie? Bo ja nie mogę dociec.

(ERS)

Według teorii Miczurina
Wspaniałe rezultaty pracy
majątków doświadczalnych łódzkiej WSGW

Majątki doświadczenia Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi przystąpiły ostatnio do przeprowadzenia szeregu eksperymentów opartych na osiągnięciach prof. Miczurina i Lysenki.

Oto np. maj. Widzew (pod Łodzią) prowadzi na wielką skalę doświadczalne szklarnie i sadownictwo. Rezultaty są nadzwyczajne. Produkcja drzew owocowych i krzewów wskutek zastosowania nowych metod upraw znacznie wzrosła, przekraczając 50 tys. sztuk rocznie. Rozpoczęto m. in. hodować nowe odmiany drzew odpornych na mróz dających wyjątkowo duże plony.

Jednym z najważniejszych osiągnięć w tej dziedzinie jest wyhodowanie nowej odmiany latorośli winnej, dostosowanej do uprawy

W pierwszych dniach ciągn. IV klasy, 56 loterii państwowej w NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE **St. Bujalski i S-ka** ŁÓDŹ. Piotrkowska 161 i Rzgowska 118.

Radio
SOBOTA, 20 SIERPNIA

12.04 Wiad. pol. oraz przegl. prasy; 12.30 Aud. dla wsi; 12.50 „Melodia ludowa”; 13.20 Skrzynka PCK; 13.30 Muzyka; 14.00 Felieton; 14.15 Komunikaty; 14.55 Pog. pt. „Hodowla i pielęgnacja truskawek”; 15.05 Interludium z płyt; 15.15 Aktualności łódzkie; 15.25 Program; 15.30 Festival Młódz w Budapeszcie; 16.15 Muzyka; 16.30 Uwertury i fantazje operowe; 16.50 „Śpiew nad Luną” — fragm. poematu J. K. Weintrauba; 17.00 I Dziennik popołud.; 17.15 „Przy sobocie po robocie”; Transm. do Pragi; 18.15 „Wieczór Mickiewiczowski”; 18.40 Recital fortep. K. Serockie; 19.00 II Dziennik; 19.15 „Na muzycznej fali”; 20.00 „Eugeniusz Oniegin” — A. Puszkina (7); 20.20 Konc. rozryw. Transmisja do Pragi i Budapesztu; 21.00 Dziennik; 21.40 „Teatr Eterek”; 22.00 Muz. taneczna; 22.45 „Fatalny pomysł Jana Bukspana” — humoreska W. Dyka w przekł. K. Jaworskiego; 23.00 Ost. wiad.; 23.10 Muzyka tan.; 23.50 Progr. na jutro; 24.00 Zak. and. i Hymn.

Kurs kierowców samochodowych
Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” Łódź, w dalszym ciągu przyjmuje kandydatów na Kurs Kierowców Samochodowych.
Warunki przyjęcia:
Rocznik 1929, wykształcenie 5 klas szkoły powszechnej, górna granica mała matura, zobowiązanie płatnej praktyki pomocnika kierowcy na samochodzie ciężarowym. Kurs odbędzie się w Łodzi. Podania przyjmuje Komenda Miejska PO SP Łódź, ul. Curie-Skłodowskiej 30, wyłącznie z m. Łodzi.

ZAGINAŁ spanieł czarno-biały, Odprowadzić za wynagrodzeniem, Piotrkowska 143, m. 4. (8295p)
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Kielec, Józef Lewandowski, ur. 17.II 1920 r. (8287p)
ZGUBIONO decyzję renty wydanej przez Ubezpieczalnię Społeczną w Łodzi na nazwisko Aleksander Stepiński, Łódź Bielawska 10
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Kielec, Józef Pawlikowski, ur. 27. XII 1923 r.
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Kielec, Dyonizy Nejmnan, ur. 5.VIII 1923 r. (8285p)
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Kielec, odcinek zameldowania, Ciecpa Józef, wieś Studzieniec, pow. Końskie. (8281p)
PRZYBLAKAŁ się piesek czarny, podpalany, lewe ucho nadstrzępione Zduńska Wola, Główna 3
ZAGINEŁA legitymacja pracownicza, Nazwisko Wodzyńska Anastazja, Andrzeja 33/17. (8307p)
SKRADZIONO książeczkę wojskową, leg. służbową, leg. Zw. Zaw. Ciesielski Mieczysław, Północna 55-57. (8321s)
ZGUBIONO zaświadczenie wydane przez RUK Gdynia o zwolnieniu od obowiązku służby wojskowej Krysiak Stefan Lembork, Krzywoski 21. (82810)
SKRADZIONO 11 sierpnia w tramwaju 13 walizkę Z. Urbanowskiego z notatkami obrabiarki. Za zwrot notatek — nagroda. Juhańców, Biegańskiego 10. (8282p)

Spółdzielnie gminne woj. łódzkiego zajęły I miejsce w Polsce

Spółdzielnie gminne woj. łódzkiego zakontraktowały już na I kwartał 1950 roku 70 tys. sztuk trzody chlewnej. Jest to bardzo dużo. Dotychczas żadne z pozostałych województw w Polsce nie może poszczycić się tak wspaniałym wynikiem akcji kontraktowej.

W granicach woj. łódzkiego najlepszy rezultat dała kontraktacja w pow. sieradzkim, drugie miejsce zajęł powiat konecki. (b)

Zapisy do Gimn. dla Dorosłych

Zapisy na wszystkie semestry ranne i popołudniowe do II Państwowe go Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Łodzi odbywają się od 16 do 31 sierpnia br. w godzinach od 9—12 i od 16—19 w kancelarii Szkoły, ul. Piramowicza 6.

NAUKA
KURSY kroju, szycia, modelowania IPR. Zapisy 10—12 Armii Ludowej 17-8. (k811)
MASZYNOPISANIA, stenografii (biurowej), korespondencji księgowości. Kursy Stowarzyszenia Senografów — Maszynistek, Zapisy: Kilińskiego 50. (7878 g)
KURSY kroju, szycia, modelowania przy IPR — Zapisy Piotrkowska 69, godz. 8—19.. (k 240)
KURSY kroju szycia modelowania przy IPR — Zapisy Zgierska 30a, godz 9—19
KURSY Kosmetyki, Maszyny Leczniczej, Sportowego, Marii Kasperkiej, Warszawa, Smolna 33. Początek 1 września. (k 453)

LÓDZKIE ZAKŁADY GARBARSKIE

ZAANGAŻUJĄ natychmiast:

2 pielęgniarki

do Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Kaliszu oraz

PERSONEL WYCHOWAWCZY I PIELEŃNIARSKI na Dolny Śląsk. Mieszkanie zapewnione. Zgłaszać się Wydział Personalny, Łódź, Zgierska 104. (K. 917)

Łódź, 17. 8. 1949 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl art. 85, dekretu z dnia 28. 1. 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) 2 Urząd Skarbowy w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji w pierwszym terminie w dniu 25 sierpnia 1949 r., w godz. 10—13 w lokalu F-my „EMKA” przy ul. Limanowskiego Nr 17 — Bawełna różna 36 kg, oszacowana na sumę 36.000,— zł; Jedwab 29 kg, oszacowany na sumę 58.000,— zł; Kasa ogniowa i urządzenie biurowe, oszacowane na sumę 30.000,— zł; Skarpety męskie i pończochy 242 tuz., oszacowane na sumę 590.000,— złotych. Naczelnik 2 Urzędu Skarb. w Łodzi. (K. 881)

ZARZĄD CENTRALNY TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA
ŁÓDŹ — AL. KOŚCIUSZKI Nr 46

zatrudni od zaraz: INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW do Wydziału Inwestycji, Energetyki i Kuch., INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH na miejscu i na wyjazd. Wykwalifikowane MASZYNISTKI. Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego. (K. 865)

LEKARZE

Dr GLAZER, specjalista — skóra, weneryczne, 5—8. Andrzeja 29.
Dr MIRSKI — specjalista chorób kobiecych, Piotrkowska 14, przyjmuje 10—2, 4—7. (K. 16)
Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skóra 8—10, 4—7, Piotrkowska 106. (K. 17)
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerka. Przyjmuje 3—6, Piotrkowska 33.
Dr REICHER — specjalista weneryczne, skóra, pociąg (zaburzenia), Południowa 26, druga — szóstka wieczorem. (K. 9)
Dr med. SIENKO — skóra, weneryczne 13—14, 16—18. Kilińskiego Nr 132. (K. 14)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów Porady. Zastępcy. Analityczny. Dentystyka. Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 3. (K. 20)
Dr PIWECKI wewnętrzne (pięta, wercel) Piotrkowska 35, 3—6.
DR PRUSAK choroby nerwowe wznowił przyjęcia Południowa 23.
Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skóra, weneryczne, kobiece 1—7, Próchnika 8. (K. 657)
Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11—12, 15—16 Sienkiewicza 73. (K. 10)
Dr LENCEWSKI specjalista chorób kobiecych, akuszerka, przeprowadził się Piotrkowska 56, m. 5, przyjmuje 3—7, tel. 181.47. (K. 15)
Dr HEYKO — POREBSKI skóra, weneryczne 17—19 Brzeźna 6. Tel. Nr 153.19. (K. 18)

Dr VOGEL specjalista chorób kobiecych, akuszerka, powrót. Narutowicza 4 tel. 260-02. (K. 144)
Dr LESNIEWICZ Aleksander, chirurg, powrót. Jarcza 36a. Telefon 224-09. 6—7. (K. 116p)

POSZUKIWANIE PRACY
PIELEGNIARKA niemowląt i wychowawczyni, francuski poszukują posady. Oferty „Pielęgniarki” Piotrkowska 98 Czytelnik. (K. 175p)

LEKARZ dentysta przystąpi do współpracy, ewentualnie zastępczo Oferty Dziennik Łódzki „Le-karz”. (K. 171p)

FOTOGRAF — pełne kwalifikacje wieloletnia praktyka przyjmie po sąsiedztwie. Zgłoszenia „Czytelnik” pod „10”. (K. 131p)

ZAOFIAROWANIE PRACY
SZWACZKI zdolne na bieliznę pościelową strojną, Narutowicza 1 sklep. (K. 131p)

PRACOWNICA domowa potrzebna do dwóch osób. Referencje konieczne. Legionów 14, m. 3. (K. 833)

POTRZEBNA pomoc domowa, Kilińskiego 40, m. 117, godz. 5 wieczór. (K. 835)

PIELEGNIARKA potrzebna do 8 miesięcznego dziecka. Tel. 264-10

POTRZEBUJĘ wychowawczyni (pielęgniarkę) do 6-tygodniowego dziecka. Władowska Tel. 185-65.

POTRZEBNA samodzielna pomocnica domowa, Piotrkowska 230, m. 11. (K. 170p)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Piotrkowska 152-3, informacje od 3 pp. (K. 164p)

GOSPODZIA potrzebna, referencje konieczne. Legionów 25-11.

POTRZEBNA pomocnica domowa referencje. Piotrkowska 192-6.

POTRZEBNA pomocnica domowa, Piotrkowska 81-21. (K. 297p)

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka. Letnia 7 m. 1. (K. 289p)

PRZYJMĘ zdrową osobę do 8-mie-sięcznego dziecka, 6-go Sierpnia Nr 10-32 do godz. 9 rano. (K. 290p)

POMOCNICA domowa do małżeństwa z dzieckiem 4-letnim potrzebna natychmiast. Warunki dobre. Referencje konieczne. Andrzeja 29/5. (K. 908)

POTRZEBNA pracownica domowa 2 osoby. Referencje. 11 Listopada 12/6, godz. 14-16. (K. 9077)

PRYWATNA tkalnica Zylbersztajn i Bojanowski, Kościuszki 90/92, poszukuje pilnie tkaczy(ek) na krosna angielskie jedwab. Tel. 105.36.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Nawrot 4, m. 6. (K. 906p)

POTRZEBNA panienka do robót ręcznych na drutach. Kilińskiego 111. (K. 904p)

POTRZEBNA gospośnia. Świadczenia konieczne. Warunki dobre. Piotrkowska 28, sklep, Jasiński.

POSZUKIWANY korepetytor rosyjskiego. Oferty sub „Gramatyka” Dz. Ł.

KUPNO I SPRZEDAŻ
PIÓRA WIECZNE kupujemy nawet polamane—STALINA 6. (K. 190)

MERCEDES-Benz, czterotonówka na ropę, oraz osobówka Vauxhal, sprzedam zaraz. Oferty: Szczepka Szem Poznań, Chmielna 12. Tel. 16.

SAMOCCHÓD „Olimpia” oraz „Hansa” stan idealny sprzedam, Legionów 38.

FUTRO karakulowe obszarne sprzedam, Zgierska 30 m. 10.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości, że wszystkim zakładom pracy, których pracownicy (członkowie Związków Zawodowych) otrzymują kupony kontrolne na mięso, że wydawanie kuponów na miesiąc wrzesień r. b. odbywać się będzie od 25 sierpnia do 10 września r. b. włącznie — w Biurach Rozdziału Bonów przy Starostwach Grodzkich. Zakłady pracy sporządzające wykazy winny zaznaczyć, czy pracownik jest samotny, czy obciążony rodziną. Cena kuponu kontrolnego wynosi zł 1,—. Wykazy spółdzielni pracy i prywatnych firm winny być poświadczane przez odnośny Związek Zawodowy. Łódź, dnia 18 sierpnia 1949 r. (K. 72) ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

OGŁOSZENIE

o realizacji bonów tłuszczowych na III dekadę miesiąca sierpnia 1949 r.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości, że sprzedaż tłuszczów na III dekadę miesiąca sierpnia r. b. odbywać się będzie w dniach od 20 do 30 sierpnia r. b. włącznie. Na bonę kat. PR-R i PR-S — na odcinek Nr 3 — 0,50 kg stoniny. Na bonę kat. R — na odcinek Nr 6 — 0,25 kg margaryny. Na bonę kat. RD — na odcinek Nr 9 — 0,25 kg masła. Po upływie wyżej wymienionego terminu niezrealizowane odcinki utracą swą ważność. Łódź, dnia 19 sierpnia 1949 r. (K. 72) ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Spółdzielnia Akademicka w Łodzi

przyjmuje zamówienia z zakresu PRAC INTROLIGA. TORSKICH — wykonuje DRUKI, BIULETYNY, SKRYPTY, ANKIETY NA POWIELACZU.

Zarząd — NABUTOWICZA 41, tel. 258-00
Introligatornia — PIOTRKOWSKA 111, tel. 128-98.
Powielarnia — ZACHODNIA 31, tel. 216-28. (K. 708)

PRACOWNIA KOZUSZKÓW poleca kozuszkę biały barankowy przyjmuje obstatunki oraz reperacje. Jarcza 13. (K. 1395)

MEBLE duży wybór — ceny przystępne — wyrób własny. Kilińskiego Nr 107. (K. 335)

NAJKORZYŚNIERZ kamiz — sprzedasz, zamienisz — pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11-go Listopada 3, pod zegarem. (K. 739)

WEWNE Włos koński, Odpadki wełny kupuje »BOLGO« Rzgowska 14

MASZYNY do wyrobów świec sprzedam. Kupimy wosk, odpadki świec itp. Piotrkowska 85. Adler.

SREBRO każdej postaci, oraz zegarki kupuję „Gwarancja” Próchnika 17. (K. 676)

KUPIĘ Overlock dwu- i trzy nitkowy i Render 5 cali mechaniczny. „Jeliza”, Zakopane, Nowotarska 1343. (K. 740)

RADIOAPARATY — fotoaparaty, kinoaparaty, motoriki, każdą radio w lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam. Gdańska 47 — Księżniak tel. 189-55. (K. 245)

MASZYNY BIUROWE NAPRAWIA szybko, solidnie Ima „ARYTMO” Łódź, Południowa 1, tel. 264.11

MOTOCYKL z przyczepą 750 Harley, narzędzia samochodowe, wiertarki, szlifierki silniki, stoły, inne po likwidacji warsztatu sprzedam, tel. 124.32. (K. 91)

KOLONIA 15 ha, okolica Warszawy, sad, budynki mieszkalne, gospodarstwo ze zbiorami, zasiewami, inwentarz żywy sprzedam, powód wyjazd. Oferty „Kolonie” Dz. Ł.

SPRZEDAM NSU 200 cm dwutakt. Setka „Sachs”, 110” do trójkołowa, ca. stacyjka komplet DKW, 11 Li. stopada 26, Słusarna. (K. 857)

KUPIĘ gospodarstwo w okolicy Łodzi 1-5 ha, Wiadomość, Legnica, Działka 60, Włoczek. (K. 855)

ZEGAR szafkowy Backer sprzedam. Tel. 256-78. (K. 816p)

STREPTOMYCYNE Mercka sprzedam, Lipowa 97, m. 6, I piętro.

KUPIĘ maszynę leworamenną, w dobrym stanie. Radwańska 59-13.

MASZYNY BIUROWE NAPRAWIA F-ma DANECKI ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 55 Okazja! Szafa oszklona z lustrem

SAMOCCHÓD jedynonowy w stanie bardzo dobrym do sprzedania. Sienkiewicza 34-47 od 16-20.

SAKSOFON alt Es (nowoczesny), sprzedam. 11 Listopada 20-7.

OVERLOCK i Zyg-zag kupię. Oferty do dzwoniarni Legionów 18.

SPRZEDAM plac 3100 m przy Wojska Polskiego. Wiadomość Zgierska 205.

DOM wolny dwurodzinny, ogród sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 100/4. (K. 296p)

SOKÓŁ 600 cm z koszem do sprządkania. Sienkiewicza 63, II podwórze. (K. 301p)

MOTOCYKL „100”-ka stan pierw. sprzedam, Sienkiewicza 29, Skład Apteczny.

SPRZEDAM harmonie fortepianowe dwa registry, 80 basów. Kilińskiego 47/35. (K. 294p)

POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA PRÓCHNIKA 1 (Zawadzka) Najtańsze źródło zakupu mebli, SYPIALNIE, stołowe, gabinety, Meble biurowe, TAPCZANY, ławice & pojedyncze MEBLE.

BWM 750 niedotarty z koszem, ADLER Triumph jak nowy kabriolet sprzedam, Piotrkowska 157. (K. 293p)

SPRZEDAM pończosznice formy elektryczne i formy drewniane, drabinki. Maszyny pończosznice, szpulanki, ketanki i motor elektryczny. Zgierz, Gen. Świerczowskiego 11.

SPRZEDAM samochód BMW typ 326 Super Sport, stan pierwszorzędny. Informacje: Hotel Savoy, Portiernia, Tomczak. (K. 904)

DKW 700 cm półciężarówce (500 kg) wyjątkowo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Poznań Marsz. Rokossowskiego 103, m. 3 tel. 62-88

SPRZEDAM streptomycynę, Jarcza 23, m. 32. (K. 238p)

SPRZEDAM Chevrolet Kanadyjka 3/4 tony, stan bardzo dobry. Dzwonić sobota — poniedziałek tel. 103-01. (K. 802p)

MEREŻKARKA, maszyna dwugłowa, oraz Overlock dwunitkowy okazanie do sprzedania. B. Matysiak, Łódź, Piotrkowska 199.

PIANINO kryształowe czarne sprzedam tanio, byle zaraz, Piotrkowska 86-3. (K. 813p)

LOKALE
ZAMIENIĘ pokój kuchnia Kraków na Łódź. Oferty „Prasa” Piotrkowska 55 „Płomień”. (K. 854)

TRZYOSOBOWA rodzina izraelska poszukuje pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Oferty Dziennik Łódzki „Nieuciążliwa”.

SEKRETARIAT

SZKOŁY PRZYSZ. ADM.-HANDLOWEGO IPR

ŁÓDŹ, ul. ANDRZEJA Nr 4. TELEFON 217-19
wznowił ZAPISY na następujące KURSY:
SEKRETAREK — ADMIN.-HANDLOWE — KSIĘGOWOŚCI,
MASZYNOPISANIA — STENOGRAFI I JEZYKÓW OBOCZYCH. (K. 817)

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
ODDZIAŁ W ŁODZI ZAANGAŻUJE OD ZARAZ:
1. 30 wykwalifikowanych ELEKTROMONTERÓW na roboty instalac. niskiego napięcia siły i światła;
2. 1 MALARZA na metal;
3. 1 TECHNIKA-ELEKTRYKA na stanowisko referenta współzawodnictwa pracy.
Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem (2 egzemplarze) przyjmuje Wydział Personalny — Łódź, ul. Południowa Nr 28, telefon 271-64. (K. 849)

Gimnazjum Przemysłowe

Przetwórczo-Papiernicze

ŁÓDŹ — ul. ZAMENHOFA Nr 10
przyjmuje zapisy
do kl. I i II CODZIENNIE w godz. 9—14. (K. 869)

POSZUKUJĘ współnika-czki do dobrze zaprowadzonego interesu. Zgłoszenia Piotrkowska 128, m. 14, godz. 20—21. (K. 812)

ASYSTENT poszukuje pokoju lub dwóch z kuchnią. Peryferie możliwe. Oferty pod „Politechnika” Piotrkowska 96. (K. 814p)

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, lub pokoju sublokatorskiego, zwrot kosztów. Zgłoszenia Mira „Lam”, Jarcza 19, tel. 265-01.

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pod „Spokój”, „Czytelnik”. (K. 821p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z wygodami na Stokach na tańsze samo lub większe w mieście. Oferty Dziennik Łódzki pod „Stoki”.

2 POKOJE, kuchnia, wygodny, ceną trzym oddam za pożyczkę. Oferty Dziennik Łódzki „Płomień”. (K. 873p)

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego bez używalności kuchni. Wyposażona. Oferty „Czytelnik”, ul. Piotrkowska 96 „Samotna”. (K. 875p)

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Koszty remontu zwrot. Oferty pod Nr 9997 Dziennik Łódzki. (K. 880p)

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego lub nie dla jednej osoby. Do brzo zpiące. Łaskawe oferty pod „Samotny” Dziennik Łódzki.

UCZEŃ poszukuje mieszkania sublokatorskiego Zgłoszenia kierować telefon 187-23. (K. 822p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na tańsze w mieście. Wiadomość: Łódź 12, Koraliowa 3-3. (K. 915p)

Państwowe Liceum DROGISTOWSKIE

w Łodzi, ul. Nowotki 105
przyjmuje zapisy do kl. I Liceum od 16 sierpnia b.r. Kancelaria czynna od godziny 16—18 codziennie. — Wszelkie informacje na miejscu. (K. 8195 g)

WARSZAWSKA CEROWNIA Z. MIERZEJEWSKI

Piotrkowska 117. Tel. 168-77
CERUJE garderobę ODNAWIA KRAWATY. (K. 150)

TKACZE

na JEDWAB — zgłosić się po PRZEDZĘ na PRZERÓB w dniu 22 sierpnia 1949 r. do SPÓŁDZIELNI „WŁÓKNO” ŁÓDŹ — POŁUDNIOWA Nr 28 ZARZĄD.

Wydawca:

Spółdz. Wyd.-Oświat. „Czytelnik”, Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 95, tel. 209-02, 207-18, 204-75, Dział Miejski 317-82, Dział Sportowy 208-95, Dział Ogłoszeń 123-39, Dział Prenumerat 180-74, Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny:

ANATOL MIKULKO



(45) STRZAŁA — Stój! Stój! — krzyknął Krupka i machnął ręką, chcąc zatrzymać auto prezesa „Rekordu”, ale orkiestra zrozumiała to jako sygnał dla siebie i zagrała skoczny marsz, tłumiąc słowa Aranja
Tymczasem auto znikło już w tumanach kurzu.
Kajtek doskoczył do chłopca wiejskiego.
— Więc mówisz, Wojtek, że on znalazł tam tuc szklę? Przecież nie może mu to uść na sucho!
Druga grupa zawodników przemknęła już zszosa. Agapić wciąż jeszcze nie mógł opanować złości na prezesa.
Gdy minął ich ostatni samochód, dyrektor zarządził powrót do obozu. Wiedzy dopiero stwierdzono, że Kajtek, Staś i dwaj chłopcy wiejscy — Wojtek i Władek — znikli bez śladu. Poszukiwania ich trwały do wieczora, ale — bez rezultatu.